

- Owocna współpraca wolnych narodów
- Więź wojska polskiego z ludem pracującym
- Watykańskie zaplecze odwetowców
- Ośrodek zdrowia czy intryg?
- Piecyk — 25 żarówek

Z ostatniej chwili:

MOSKWA.
Wybitny radziecki nowator — tokarz szybkościowiec — Sergiusz Buszujaw osiągnął nowy, wspaniały rekord wydajności, wykonując normę dzienną w 1.951 proc.

PRAGA.
Do Pekinu udała się na uroczystości II rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej delegacja czeskosłowacka z członkiem prezydium czeskosłowackiego Komitetu Obronców Pokoju — Gusta Fucikową na czele.

BUDAPESZT.
Pięcioletni plan rozwoju gospodarki narodowej Węgier przewiduje budowę kilkuset nowych zakładów przemysłowych.



Z Wystawy Przemysłu Drobego i Rzemiosła

Liczba zwiedzających Wystawę Przemysłu Drobego i Rzemiosła wzrasta z dnia na dzień. Do dnia dzisiejszego przez pawilon wystawowy przeszło około 35.000 osób.

Dział kiermaszowy Wystawy przyciąga znaczne ilości kupujących. Największym zainteresowaniem cieszy się konfekcja dzianin i dziewiarstwo, artykuły galanterii metalowej, wyroby kosmetyczne i gospodarstwa domowego. Wiele osób zaopatruje się w kioskach „Spółnoty Pracy” w przeróżne artykuły. Duże powodzenie mają kombinowane komplety mebli oraz komplety kuchenne. Ogólne obroty „Spółnoty Pracy” osiągnęły już sumę pół miliona złotych.

Onegdaj bawiła na Wystawie delegacja Izby Handlu Zagranicznego, która wytypowała eksponaty z działu chemicznego i medycznego na Międzynarodową Wystawę Medyczną krajów demokracji ludowej.

Venizelos grozi urzędnikom

MOSKWA (PAP)
24 września premier faszyzowskiego rządu greckiego Venizelos wydał rozkaz o „mobilizacji” pracowników bankowych w Atenach. W każdym banku urzędować będą oficerowie dla dozoru biegu pracy. Venizelos grozi, że każdy pracownik, nie stawiający się do pracy, zostanie przekazany sądowi wojskowemu który — jak wiadomo — wydaje przeważnie wyroki śmierci.

Przywódcy ruchu strajkowego mogą być mobilizowani do wojska i wysłani do odległych okolic kraju. Rząd przygotowuje ustawę, w myśl której wszyscy strajkujący pracownicy państwowi będą automatycznie zwalniani z posad.

Obfite zbiory herbaty

MOSKWA (PAP)
W wielu kółkach Grupy zebrano od 8—10 ton herbaty z ha. Do 15 września br. koleżnożnicy grunicy dostarczą państwu 11 tysięcy ton herbaty więcej, niż do tego okresu roku 1950.

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZYTELNIK

Rok VII Wyd. A B

Nr 257 [2355]

Cena 15 gr

Poznań, sobota 29 września 1951 r.

Wołga przekształci się w łańcuch jezior i mórz

Naród radziecki pomyślnie realizuje najpotężniejsze w historii ludzkości plany

MOSKWA (PAP)
Na łamach „Literaturnoj Gazety” zamieszczony został artykuł pt. „Dziś i jutro naszych rzek”, w którym autor omawia przyszłość dróg wodnych Związku Radzieckiego po ukończeniu wielkich budowli komunizmu.

Sztuczne morze o długości 500 km

Po zakończeniu rekonstrukcji koryta Wołgi — stwierdza artykuł — ta największa w Europie rzeka

przekształci się w łańcuch jezior i mórz, które stanowiąc będą przeszło połowę jej żeglownego biegu. Kujbyszewski rezerwuuar wodny będzie największym sztucznym zbiornikiem wód. Długość tego „morza” wyniesie 500 km a szerokość — około 40 km.

Po uruchomieniu kanału Wołga — Don powiązane zostaną w jedną całość największe rzeki i morza kraju.

14 miliardów m³ wody

Olbrymą rolę w rozwoju żeglugi na Dnieprze odegra kachowski rezerwuuar wodny, utworzony dzięki wielkiej tamie przy elektrowni wodnej. Rezerwuuar ten zgromadzi 14 miliardów m³ wody. Gdyby wodami tego rezerwuaru zapełnić kanał szerokości 70 m i głębokości 5 m opasałby on na równiku całą kulę ziemską.

Nowe magistrale

Regularna żegluga rzeczna na uruchomiona zostanie również po nowych sztucznych magistralach. Ożywioną arterią transportową stanie się koryto w Karai Turkmeński. Połączy on Amu-Darię i Morze Aralskie z Morzem Kaspijskim i Wołgą, a tym samym z Morzem Czarnym, Bałtykiem i morzami polarnymi. Kanał Stalingradzki zwiąże Wołgę z Urałem. Ogólna długość żeglownych kanałów wyniesie przeszło 4500 km, czyli tyle, ile wynosi łączna długość Dniepru, Oki i Kubania.

Specjaliści obliczają, że w wyniku realizacji istniejących planów, za 5 lat transport rzeczny w ZSRR wzrośnie kilkakrotnie. Po przebudowie koryta Wołgi przepu-

USA zerwały układ handlowy z Rumunią

BUKARESZT (PAP)
Rząd Stanów Zjednoczonych, kontynuując politykę skierowaną rocznie na pogorszenie stosunków z krajami demokracji ludowej, zawiadomił rząd rumuński o wypowiedzeniu amerykańsko-rumuńskiego porozumienia handlowego z dnia 20 sierpnia 1930 r.

W odpowiedzi rząd Rumuńskiej Republiki Ludowej skierował do poselstwa Stanów Zjednoczonych w Bukareszcie notę następującej treści:
Rząd rumuński uważa, że decyzja rządu USA jest sprzeczna z oświadczeniami rządu i Kongresu Stanów Zjednoczonych o ich pragnieniu współpracy i przyjaźni ze wszystkimi narodami. Decyzja ta jest aktem świadczącym o wrogiej polityce Stanów Zjednoczonych wobec Rumuńskiej Republiki Ludowej, aktem, który pogłębia z sobą dalsze pogorszenie stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Rumuńską Republiką Ludową.

Za skutki tej polityki pełną odpowiedzialność ponosi rząd USA.

stowość jej powiększy się wielokrotnie do tego stopnia, że 40-krotnie przekroczy przepustowość maksymalną wykorzystanej magistrali kolejowej o tej samej długości. Pozwoli to zaoszczędzić ogromne ilości opału i wpłynie na potaniecie transportu.

Od krańca do krańca kraju przebiegać będą nowe wodne linie pasażerskie i towarowe. Już w przyszłym roku uruchomione zostanie regularne połączenie między Moskwą a Rostowem n/Donem długości 3.250 km. Opracowuje się projekt linii Moskwa—Leningrad długości 1.380 km oraz Moskwa — Archangielsk długości 2.200 km. Trasa Moskwa — Soczi nad Morzem Czarnym długości około 4.000 km uruchomiona zostanie w roku 1954.

2.300 wsi zelektryfikowano w Bułgarii

SOFIA (PAP)
W latach władzy ludowej zelektryfikowano w Bułgarii ponad 2300 wsi. Do końca roku bieżącego, produkcja energii elektrycznej w Bułgarii wzrosła 3,5 raza w porównaniu z rokiem 1944.

Piasek pomoże w wydobywaniu milionów ton węgla

Budowniczości magistrali piaskowej, olbrzymiej inwestycji dla przemysłu węglowego, której koszt budowy sięga blisko 50 milionów złotych rocznie, oddają przedterminowo coraz to nowe obiekty i odcinki trasy, umożliwiając dodatkowe zwiększenie wydobycia węgla. Dzięki tej inwestycji, której ukończenie planowane jest w końcu planu 6-letniego, dostarczony do kopalni piasek wypełni puste komory po wybraniu węgla i zajmie miejsce olbrzymich węglowych filarów oporowych, pozostawianych dla zabezpieczenia powierzchni. Pozwoli to na wydobycie milionów ton węgla „zamrożonego” w filarach.

Projekt rewizji traktatu pokojowego z Włochami

WASZYNGTON (PAP)
Departament Stanu USA ogłosił deklarację Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji w sprawie traktatu pokojowego z Włochami.
Trzy państwa zachodnie oświadczają, iż gotowe są zrewidować warunki traktatu pokojowego z Włochami, nakładające na Włochy pewne ograniczenia. Z deklaracji wynika, że rewizja, u której mają przede wszystkim te artykuły traktatu, które ograniczają militarną moc Włoch i rozmiary ich sił zbrojnych.

Trzy państwa zachodnie oświadczają również, iż domagają się będą przyjęcia Włoch do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Lotnicy radzieccy pomogli Czechom w zwalczaniu stonki

PRAGA (PAP)
W Pradze odbyło się uroczyste pożegnanie 21 osobowej grupy lotników radzieckich, którzy w ciągu kilku tygodni prowadzili na terenie Czechosłowacji walkę ze stonką ziemniaczaną. W okresie tym samoloty radzieckie zlikwidowały ogniska stonki ziemniaczanej na powierzchni 37 tysięcy ha.

W imieniu mas pracujących Czechosłowacji minister rolnictwa — Nepomucki wyraził lotnikom i dzieciom gorące podziękowanie za ich ofiarę i bezinteresowną pomoc.

Drukuje milion gazet w ciągu godziny

MOSKWA (PAP)
W ZSRR przeprowadzono w tych dniach próbę potężnej maszyny rotacyjnej. Agregat ten waży ponad 650 ton i drukuje w ciągu godziny milion egzemplarzy gazet. Maszynę tego typu otrzyma wkrótce drukarnia dziennika „Prawda”.

220 milionów zł przeznaczył rząd Polski Ludowej w roku bież. na rozbudowę szkół wyższych

WAŁBRZYCH (PAP)
220 milionów zł w 1951 r. i 245 milionów zł w 1952 r. to sumy, jakie inwestuje Państwo Ludowe w rozbudowę szkół wyższych, podległych Ministerstwu Szkół Wyższych i Nauki. Z kredytów tych rozbudowują się pracownie naukowe, kliniki i laboratoria wyższych uczelni w całym kraju. Szczególnie charak-

Japończycy niezadowoleni z układu USA

NOWY JORK (PAP)
W Japonii wzrasta się opozycja przeciwko ratyfikowaniu przez parlament japoński tzw. „układu o bezpieczeństwie”, tzn. porozumienia woj skowemu, zawartemu między Stanami Zjednoczonymi a Japonią w San Francisco.
Pewne koła polityczne uważają, że porozumienie to, dające Stanom Zjednoczonym możliwość pozostawienia swych sił zbrojnych w Japonii, nawet gdy formalnie Japonia stanie się państwem suwerennym i niezawisłym, nie zostanie zaaprobowane przez parlament japoński.

terystyczną dla linii rozwoju Polski Ludowej jest budowa i rozbudowa wyższych uczelni w wielkich ośrodkach robotniczych, które za czasów przedwzrostu sfiowych pozabawione były szkół wyższych.

DZIELNICA AKADEMICKA W GLIWICACH

W śląskim okręgu przemysłowym, który posiada dziś 7 szkół wyższych, buduje się m. in. dzielnicę akademicką Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Jest to jedna z największych inwestycji planu 6-letniego w dziedzinie szkolnictwa wyższego.

ROZBUDOWUJĄ SIĘ WYŻSZE UCZELNIE ŁÓDZI

Łódź, która przed wojną posiadała zaledwie jedną Wyższą Szkołę, stała się w Polsce Ludowej największym po Warszawie ośrodkiem akademickim. W nowym roku akademickim w mieście tym otworzy swe podwoje dla młodzieży 10 wyższych uczelni.

M. in. poczyniono przygotowania do rozpoczęcia budowy wielkiego gmachu wydziału włókienniczego, o kubaturze 70 000 m sześciennych.

Nowopowstające centrum przemysłowe — Częstochowa staje się ważnym ośrodkiem szkolenia kadr specjalistów z wyższym wykształceniem dla gospodarki narodowej. Rozbudowują się tu bowiem dwie wyższe uczelnie: Szkoła Inżynierska i Wyższa Szkoła Ekonomiczna.

INNE WYŻSZE UCZELNIE

Również w innych ośrodkach robotniczych, które przed wojną nie posiadały szkół wyższych, rozbudowuje się dzisiaj uczelnie. W Białymstoku, obok Akademii Medycznej, rozbudowuje się Wszechnicę Szkołę Inżynierską. W Bydgoszczy utworzona została Wszechnica Szkoła Inżynierska z wydziałami mechanicznymi i chemicznymi, zaś w Radomiu Wszechnica Szkoła Inżynierska otrzymała jedyny w Polsce wydział kształcący inżynierów dla przemysłu garbarskiego.

Szybko rośnie nowoczesna fermentownia tytoniu

W Augustowie oddany został do użytku pawilon „A” wielkiej nowoczesnej fermentowni tytoniu.

Załoga budowy fermentowni zapowiada również oddanie na cztery miesiące przed terminem pawilonu „B”, w którym mieścić się będą komory fermentacyjne. Również przedterminowo ukończona będzie budowa głównego pawilonu, gdzie pomieszczenia wielka kotłownia.

Całkowite ukończenie budowy fermentowni przewidziane było na rok 1952. Dzięki jednak wspaniałej postawie białostockich robotników budowlanych, zakład wykończony będzie już w listopadzie br.

Uroczyste przygotowania w CHINACH

PEKIN (PAP)
Cały naród chiński w atmosferze ogromnego entuzjazmu i radości przygotowuje się do obchodów II rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej.

Z licznych ośrodków przemysłowych napływają meldunki o wspaniałych sukcesach produkcyjnych, osiągniętych przez chińską klasę robotniczą we współzawodnictwie pod egidą dla uczczenia II rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej.

Manifestacja pokojowa w Anglii



fol. CAF

Na wielu zgromadzeniach i manifestacjach pokojowych ludność pracująca Anglii protestuje przeciw re-militaryzacji Niemiec Zachodnich i przeciwko przygotowaniu do nowej wojny — Na zdjęciu: Zgromadzenie pokojowe na Trafalgar Square w Londynie. Te kobiety zostały zaarrestowane przez policję i skazane za „zakłócanie porządku”.

Obrady Bundestagu w sprawie apelu Izby Ludowej NRD

BERLIN (PAP)
W czwartek zebrał się w Bonn Bundestag dla omówienia apelu Izby Ludowej Niemiec Zachodnich, pragnącej pokoju i zjednoczenia Niemiec.

W imieniu frakcji komunistycznej Max Reimann przedłożył wniosek, aby Bundestag przyjął propozycję Izby Ludowej w sprawie narady ogólnoniemieckiej.
Szef „rządu” bonńskiego złożył deklarację, w której zignorował niezliczone żądania wszystkich warstw narodu niemieckiego i odrzucił propozycję w sprawie narady ogólnoniemieckiej.

W dalszym ciągu posiedzenia okazało się, że przywódca Bundestagu przedstawił przetrzeźnioną „ostrożność”, aby nie dopuścić do głosu postaw wywołujących się na rzecz narady ogólnoniemieckiej. Na całą debatę wyznaczono zaledwie 90 minut. W głosowaniu reakcyjna większość Bundestagu odrzuciła wniosek KPD, zaaprobowana natomiast deklaracja Adenauera i propozycję SPD w sprawie separatystycznych wyborów samorządowych w Berlinie.

Prowokacyjne ćwiczenia artyleryjskie

PARYŻ (PAP)
Anglicy przeprowadzili pod Abadanem w prowokacyjny sposób ćwiczenia w strzelaniu z dział okrętowych, nie uprzedzając władz irańskich. Fakt ten wywołał wielkie oburzenie w irańskiej opinii publicznej.

Owocna współpraca wolnych narodów

Artykuł członka Biura Politycznego KC PZPR wicepremiera HILAREGO MINCA

MOSKWA (PAP)

W „Prawdzie” ukazał się artykuł członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Hilarego Minca pt. „Owocna współpraca wolnych narodów”.

Druga wojna światowa — stwierdza autor — w toku której przy decydującej roli Związku Radzieckiego rozgromione zostały główne w tym czasie agresywne siły imperializmu — Niemcy faszystowskie i imperialistyczna Japonia, doprowadziła do skurczenia się obozu imperializmu oraz do rozszerzenia obozu pokoju i socjalizmu.

W Europie i w Azji powstały nowe demokratyczne państwa, które raz na zawsze zerwały z niewolą imperialistyczną. Po wielkiej socjalistycznej Rewolucji Październikowej — najdonioślejszym punkcie zwrotnym w dziejach — było to nowym, silnym ciosem dla imperializmu, doprowadziło do dalszego osłabienia i zachwiania podstaw całego jego systemu.

Obecne kraje demokracji ludowej — Polska, Rumunia, Węgry, Bułgaria i Albania — były dawniej w większym lub mniejszym stopniu krajami zafascyzowanymi, rolniczymi, o słabo rozwiniętym przemysle i dlatego uzależnione były od wielkich krajów kapitalistycznych, znajdowały się w całkowitej ich niewoli. Od mocarstw imperialistycznych zależna była również bardziej rozwinięta pod względem przemysłowym Czechosłowacja. Po pierwszej wojnie światowej ogólny kryzys kapitalizmu doprowadził gospodarkę narodową wszystkich tych krajów do załamywania. Przemysł nie rozwijał się lub rozwijał się w tempie niezwykle powolnym, rolnictwo podupadło, rosło bezrobocie, wastało zubożenie mas ludowych.

Z chwilą ustanowienia ustroju demokracji ludowej, z chwilą wkroczenia

na drogę socjalistyczną obraz rozwoju ekonomicznego tych krajów uległ radykalnej zmianie. Z krajów, w których niepodzielnie panował zastój ekonomiczny z towarzyszącymi mu stałe kryzysami ekonomicznymi, przekształciły się one w kraje szybko rozwijającej się gospodarki narodowej, przede wszystkim zaś wspaniale rozwijającego się przemysłu.

W roku 1950 produkcja przemysłowa w porównaniu z przedwojennym 1938 rokiem wynosiła odpowiednio: dla Polski — 224 proc., dla Czechosłowacji — 146 proc., dla Węgier — 207 proc., dla Rumunii — 274 proc., dla Albanii — 157 proc., dla Bułgarii — 423 proc. W pierwszej połowie 1951 roku we wszystkich krajach demokracji ludowej produkcja przemysłowa w porównaniu z rokiem 1938 wynosiła odpowiednio: dla Polski — 268 proc., dla Czechosłowacji — 165 proc., dla Węgier — 271 proc., dla Bułgarii — 335 proc., dla Rumunii — 208 proc.

Z przytoczonych danych wynika, że europejskie kraje demokracji ludowej, po mimo wielkich zniszczeń wojennych, potrafiły, po wkroczeniu na drogę socjalizmu, posunąć się w ciągu bardzo krótkiego czasu daleko naprzód w rozwoju swych sił produkcyjnych. Jednocześnie ekonomiczemu rozwojowi krajów demokracji ludowej towarzyszył stały wzrost dobrobytu ludności, całkowita likwidacja bezrobocia, znaczne podniesienie poziomu realnej płacy w porównaniu z okresem przedwojennym, wszechstronny rozwój kultury.

Sukcesy gospodarcze kraje demokracji ludowej rysują się ze szczególną jasnością na tle zastój ekonomicznego w kapitalistycznych krajach Europy zachodniej.

Powstaje pytanie: dlaczego ekonomika krajów demokracji ludowej rozwija się w szybkim tempie i dobrobyt ludności tych krajów wzrasta, podczas gdy gospodarka krajów kapitalistycznych dąży do upadku, a dobrobyt ludności katastroficznie obniża się.

Rzecz w tym, że masy pracujące krajów demokracji ludowej wyzwoliły się spod jarzma kapitalistów i obszarów, spod jarzma obcych imperialistów, wkroczyły na drogę rozwoju socjalistycznego, a cieszący braterski sojusz z Związkiem Radzieckim oraz między sobą, zmierzając zwycięską drogą utorowaną przez ZSRR, korzystając z jego potężnego poparcia, i z jego braterskiej pomocy.

Rzecz w tym, że narody Europy zachodniej nie tylko nie wyzwoliły się od kapitalistów i obszarów, lecz pozwoliły, aby wsiadli im na kark imperialiści amerykańscy, którzy dławia i duszą gospodarkę narodową tych krajów.

Istota wzajemnych stosunków ekonomicznych między krajami kapitalistycznymi wynika z eksploatacyjnej natury kapitalizmu. W swych stosunkach ekonomicznych kraje kapitalistyczne starają się, po pierwsze, wszelkimi sposobami przeszkodzić rozwojowi sił produkcyjnych swych partnerów, osłabić ich i pozbawić siły; po wtóre, wszelkimi sposobami wyzyskiwać swych partnerów, żyć ich kosztem, co jest szczególnie charakterystyczne w stosunkach między krajami silnymi i słabymi, a zwłaszcza w stosunkach metropolii z koloniami i półkoloniami; po trzecie, wszelkimi sposobami przeszkadzać krajom zaścianym w likwidowaniu swego zacofania oraz w utworzeniu własnego i wszechstronnie rozwiniętego przemysłu, w podnoszeniu dobrobytu ludności.

Wręcz przeciwnie, starają się one utrzymać kraje słabe i zależne w sytuacji baz surowcowych, rynków wywozu towarów i kapitału na lichwiarskich warunkach, w sytuacji źródła taniej i pozbawionej praw siły roboczej; po czwarte, starają się one wszelkimi sposobami ograniczać suwerenność swych partnerów, zmniejszać i likwidować ich niezawisłość, podporządkować ich swemu panowaniu.

Formy współpracy ekonomicznej ZSRR i krajów demokracji ludowej są szeregowe i różnorodne. Formy te obejmują handel zagraniczny i współpracę w dziedzinie rozwoju przemysłu, pomoc naukowo-techniczną i przyznawanie kredytów, wspólną budowę przedsiębiorstw i wymianę świadczeń produkcyjnych, ścisłą współpracę w szkoleniu kadr, wspólną eksploatację i wykorzystanie bogactw naturalnych itd.

Przed wojną rządy burżuazyjne i obcy imperialiści starali się wszelkimi sposobami przeszkodzić handlowi ze Związkiem Radzieckim, żywotnie koniecznemu dla ekonomiki tych krajów i dla ich narodów. Dlatego wymiana towarowa tych krajów ze Związkiem Radzieckim była niezwykle niska, udział Związku Radzieckiego w handlu zagranicznym Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier i Bułgarii wziętych łącznie nie stanowił nawet 1 proc. Przed wojną słabo rozwijały się również stosunki handlowe między tymi krajami. Pomimo bliskiego położenia geograficznego i wyraźnych korzyści ze wzajemnej wymiany handlowej, rozwojowi stosunków ekonomicznych przeszkadzała polityczna izolacja i wrogość, jakie między nimi istniały.

Sytuację tę umiejętnie wykorzystywały mocarstwa imperialistyczne, które odgrywały w handlu zagranicznym wymienionych wyżej krajów dominującą rolę.

Na tego rodzaju stosunkach ekonomicznych zawsze przegrywały narody i wygrywały tylko imperialiści.

Gdy w Polsce, Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii na Węgrzech i w Albanii doszły do władzy rządy ludowe, zmieniły one charakter handlu zagranicznego z korzyścią dla narodów swych krajów. Przy ogólnym wzroście wymiany handlowej z zagranicą każdy z krajów demokracji ludowej rozwija najszybciej wymianę handlową przede wszystkim z państwami zaprzyjaźnionymi — z ZSRR, innymi krajami demokracji ludowej, z Chińską Republiką Ludową, Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Pomyślny rozwój stosunków ekonomicznych krajów demokracji ludowej z ZSRR oraz między sobą chroni je przed wpływami rynku kapitalistycznego z

na łamach „Prawdy”

jego żywiołowością, manewrowaniem walutowym i giełdowymi, stwarza szeroką bazę dla rozwoju stosunków nowego typu między państwami, stosunków obliczonych na wzajemną pomoc i bratnią współpracę, opartą na równouprawnieniu.

Można się o tym jak najbardziej przekonać na przykładzie stosunków handlowych Polski ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Kraj nasz dzięki korzyściom, jakie przynosi mu handel z wielkim krajem socjalizmu i krajami demokracji ludowej, zdecydowanie nie kroczy drogą szybkiego i stałego rozwoju ekonomicznego. Dzięki ścisłym stosunkom ekonomicznym z ZSRR i krajami demokracji ludowej Polska może niezawodnie planować rozwój swaj gospodarki narodowej oraz otrzymywać zdecydowane i stale wzrastające poparcie ze strony zaprzyjaźnionych krajów. Wymiana towarowa między Polską i ZSRR wzrosła od chwili zakończenia wojny 5-krotnie.

Stosunki ekonomiczne między ZSRR a krajami demokracji ludowej sprzyjają szybkiemu rozwojowi sił produkcyjnych. Związek Radziecki udzielił krajom demokracji ludowej ogromnej pomocy przez dostawę surowców, żywności i przez bezpośredni współudział w likwidowaniu największych zniszczeń wojennych. Dzięki temu można było skutecznie przystąpić do odbudowy zrujnowanej przez wojnę ekonomiki.

Jednym z najważniejszych instrumentów szybkiego rozwoju sił produkcyjnych krajów demokracji ludowej jest wzajemna pomoc naukowo-techniczna, przede wszystkim zaś odgrywająca decydującą rolę pomoc naukowo-techniczna ze strony Związku Radzieckiego.

U podstaw perspektywicznego planu rozwoju gospodarki narodowej i industrializacji krajów demokracji ludowej leżą uklady ze Związkiem Radzieckim, przewidujące podstawę z ZSRR najnowszych urządzeń przemysłowych, szeregu cał-

kowicie wyposażonych zakładów przemysłowych, zbudowanych na podstawie najnowszych osiągnięć techniki oraz udzielanie wydatnej pomocy naukowej i technicznej.

W Polsce np. utworzenie nowej bazy hutniczej, rodzimego przemysłu metalurgicznego, znaczne rozszerzenie przemysłu budowlanego, utworzenie przemysłu samochodowego i traktorowego, nowych gałęzi przemysłu chemicznego itd., oparte są na radzieckich nowych dostawach urządzeń przemysłowych i na radzieckiej pomocy naukowej i technicznej.

Żyłce wykazało ponad wszelką wątpliwość, że kraje zafaszywane pod względem przemysłowym mogą przekształcić się w kraje przemysłowe tylko na drodze budownictwa socjalistycznego, tylko wówczas, jeśli kroczą w szeregu kierowanym przez Związek Radziecki obozu wojennych od imperialistycznego do socjalistycznego, potężnego mocarstwa socjalistycznego — Związku Radzieckiego.

Miedzy państwami kapitalistycznymi również istnieje wymiana wynalazków, procesów technologicznych itd. Ale wymiana taka odbywa się z reguły tylko wówczas, gdy dany wynalazek, dany proces technologiczny itd. stał się już przestarzałym i został zastąpiony przez nowy, utrzymywany w tajemnicy.

W przeciwieństwie do tego w stosunkach między ZSRR i państwami demokracji ludowej, za przykładem i z inicjatywy Związku Radzieckiego, przekazuje się w formie pomocy naukowej i technicznej bez rekompensaty oraz bez jakiegokolwiek warunków i ograniczeń najnowsze i najlepsze zdobycze nauki i techniki.

Stosunki między Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej oparte są na zasadzie pełnego równouprawnienia i pomocy wzajemnej. Przykładem takiej pomocy są wielkie pożyczki i kredyty udzielone przez Związek Radziecki krajom demokracji ludowej na zakup towarów, żywności i urządzeń przemysłowych.

W swych wzajemnych stosunkach ekonomicznych państwa kapitalistyczne starają się wszelkimi sposobami ograniczyć suwerenność swych partnerów. Wzajemne stosunki ekonomiczne Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej wręcz przeciwnie, prowadzą do umocnienia niezawisłości krajów demokracji ludowej.

Odbijający się przy pomocy Związku Radzieckiego rozwój sił produkcyjnych tych krajów, stopniowe przekształcanie ich w państwa rozwinięte pod względem przemysłowym, umacniają ich niezależność ekonomiczną i polityczną.

Kraje demokracji ludowej dopiero po uwolnieniu się od obcych imperialistów stały się państwami naprawdę niezawisłymi i z każdym nowym krokiem na drodze budownictwa socjalistycznego wzmagają i umacniają swą prawdziwą niezawisłość.

Na naszych oczach rozwija się i doskonali stworzony z inicjatywy wielkiego Stalina system wzajemnych stosunków ekonomicznych nowego typu, dzięki któremu twórcza praca w bratnich krajach obozu pokoju i socjalizmu zapewnia nieustanny rozwój pokojowego budownictwa ekonomicznego i kulturalnego.

Stosunki między ZSRR a krajami demokracji ludowej rozwijają się na podstawie niewzruszonych zasad proletariackiego internationalizmu. Dzięki niemu powstała i utrwała się

wszechstronna współpraca narodów, które wyrwały się z niewoli kapitalistycznej. Współpraca ta opiera się na uznanu równości wielkich i małych narodów, na ich braterskiej pomocy wzajemnej i na wspólnej walce o zwycięstwo socjalizmu pod sztandarem Lenina — Stalina.

Zapominanie zasad proletariackiego internationalizmu lub nawet najmniejsze odchylenie od nich prowadzi do zdrady, do kapitulacji wobec amerykańskiego i angielskiego imperializmu. Dowodem tego przykład Jugosławii, która wskutek oszustwa dostała się w ręce szpiegów i prowokatorów z faszystowskiej bandy Tito — Karde-la — Rankowicza.

Banda ta zdradziła swój naród i sprzedała kraj za dolary anglo-amerykańskiego imperializmu. W wyniku oderwania od krajów obozu pokoju i socjalizmu, Jugosławia utraciła wszystkie rewolucyjne zdobycze. Jugosławia jest dziś typowym krajem kapitalistycznym z faszystowsko-politycznym reżimem oraz ze wszystkimi wadami i klęskami, właściwymi krajowi faszystowskiemu i kapitalistycznemu.

Lecz oprócz tego jest ona także kolonią i bazą wypadową imperialistów dla agresji przeciwko milijonom pokój narodom.

W roku 1927 Towarzysz Stalin mówił, że „w toku dalszego rozwoju rewolucji międzynarodowej będą się kształtować dwa ośrodki w skali światowej: ośrodek socjalistyczny, skupiający kraje ciążące ku socjalizmowi i ośrodek kapitalistyczny, skupiający kraje ciążące ku kapitalizmowi”.

W naszych czasach to genialne przewidywanie Towarzysza Stalina sprawdza się z naukową ścisłością. Ośrodek socjalistyczny wzrasta i umacnia się wszechstronnie. W wyniku wielkiego zwycięstwa Związku Radzieckiego w drugiej wojnie światowej cała grupa państw w Europie i w Azji przylączyła się do ośrodka socjalistycznego. Polityczna siła i potencjał gospodarczy państw obozu pokoju, demokracji i socjalizmu są olbrzymie.

Nie ma takiego materialu, wyrobu, takich kopalń, takich surowców, których nie posiadałyby w dostatecznej ilości, lub których nie mogłyby uzyskać w krótkim czasie państwa obozu pokoju, zajmujące olbrzymie przestrzenie kuli ziemskiej. We wszystkich tych krajach trwa gigantyczne, pokojowe budownictwo ekonomiczne i kulturalne.

Pokojowemu budownictwu krajów obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, usiłując przeszkodzić ośrodek kapitalistyczny, na czele którego stoją imperialiści USA. Ośrodek ten przygotowuje z całych sił nową wojnę światową. Budując socjalizm w swych krajach masy pracujące krajów demokracji ludowej, pod kierownictwem partii komunistycznych i robotniczych, przyspieszają wzrost sił pokojowych.

Rozwijając braterskie wzajemne stosunki polityczne i ekonomiczne, ZSRR i kraje demokracji ludowej wskazują innym dużym i małym narodom, w jaki sposób niezależne, wolne i równouprawnione państwa, które wyzwoliły się spod jarzma imperializmu, mogą i powinny rozwijać się dla dobra swych narodów, dla dobra całej ludzkości.

Wszechstronna i owocna współpraca ekonomiczna Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej stanowi niezwykle doniosły czynnik w walce o trwałą pokój na całym świecie, o demokrację i socjalizm.



CAF — fot. Tymiński
Państwowe Technikum Mechaniki Precyzyjnej w Warszawie kształci nowe kadry techników optycznych oraz fachowców z dziedziny zegarmistrzowskiej. Na zdjęciu: Uczennica kl. II Danuta Szutkowska podczas zaciskania kamienia w zegarku, za pomocą specjalnej prasy.

Wrażenia Włochów z pobytu w Polsce

WARSZAWA (PAP)

W Centralnej Radzie Związków Zawodowych odbyło się spotkanie polskich związkowców z przebywającą od 2 tygodni w Polsce 19-osobową delegacją związkowców włoskich. Goście podzieliли się swymi wrażeniami z pobytu w naszym kraju oraz opowiedzieli o sytuacji we Włoszech i o bohaterskiej walce narodu włoskiego o wolność i pokój.

Delegaci włoskich związkowców z podziwem i uznaniem wyrażali się o ogromnym entuzjzmie pracy i nieugiętej woli walki o pokój, z czym spotykali się wszędzie podczas swego pobytu w Polsce.

Mówił o tym m. in. przedstawiciel włoskich robotników budowlanych

— Balboni Savini: „Wszystko, co dziś powstaje w nowej Polsce — to symbol szczęśliwego, lepszego życia, w którym nie ma wyzysku człowieka przez człowieka. Polscy robotnicy budowlani mają w swej Ludowej Ojczyźnie zapewnione dobre warunki życia. Widzieliśmy nowe komfortowe domy mieszkalne, przeznaczone dla robotników, widzieliśmy na każdym kroku, jaką ogromną troską otacza Władza Ludowa ludzi pracy.”

Przebiegając sytuację w Polsce położenie robotników budowlanych we Włoszech, mówca stwierdził, że wskutek polityki reakcyjnego rządu włoskiego stale wzrasta bezrobocie i nędza.

Przed Miesiącem Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W dalszym ciągu napływają wiadomości o przygotowaniu do Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Ostatnio ukonstytuował się w Kościele Powiatowy Komitet Wykonawczy Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Przewidziane są odczyty i pogadanki ideologiczne we wszystkich kościołach TPPr, imprezy artystyczne, organizowanie kursów języka rosyjskiego itp.

Powiatowy Komitet Obchodu Miesiąca w Wolsztynie przygotowuje stoiska z popularnymi książkami radzieckimi. Zostaną zorga-

nizowane również liczne kursy języka rosyjskiego i to: w Okręgowych Zakładach Młynarskich, WZPD, Prez. PRN, PZGS i Lidze Kobiet, Urzędzie Pocztowym, PKP, ZMP i SP oraz w komitetach PZPR. Oprócz tego organizuje się kursy w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych.

W pierwszą niedzielę Miesiąca wystąpią w Ostrówie na placu Stalina chóry i zespoły instrumentalne oraz zespoły dziecięce. Oprócz tego przygotowano szereg imprez propagandowych. Otwarty zostanie wielki kiermasz książek i prasy radzieckiej.

Co przeczytać w niedzielę, numer 1
ŚWIAT
WYDANIOWO ODDZIAŁOWA

W wyniku ciągłej pogoni za zyskami małych i dużych kapitalistów, w wyniku lekceważenia przez nich racjonalnej gospodarki rolnej i nieprzebiegającej żadnej walki z niszczycielską erozją — około 50 milionów ha ziemi ornej straciło prawie całą górną warstwę glebową lub tak jest pokryte jarami i wyrwami, że nie nadaje się do uprawy...

RZECZYWIŚCIE „PRZEMINĘŁO Z WIATREM”

to artykuł, który w całej swej grozie ukazuje przyczyny i skutki erozji i wysłownienia ziemi



na olbrzymich, ognistych urodzinach, obszarach Stanu Georgia i wielu innych Stanów Ameryki Północnej.

A oto inne ciekawe artykuły, jakie ukazały się w jutrzejszym dodatku „Nowy Świat”:

- HISTORIA POLSKI
- JAKIEJ NIE ZNAMY
- ZWIERZĘTA GRANICZĄCE Z KRĘGOWCAMI
- STOPKA SIĘ SPALIZA
- METAL, KTÓRY CHORUJE NA OSPE
- ORAZ KOLUMNA SATYRY I HUMORU

Watykańskie zaplecze od wetowców

Wody Odry i Nysy płyną spokojnie, a po obu jej brzegach po raz pierwszy w dziejach rozwijają się przyjazne stosunki między dwoma państwami ludowymi — polskim i wschodnio-niemieckim. Ośrodek propagandy walki i nienawiści przenosi się na terytorium Trizoni, pod opiekunkę skrzydła okupantów. Nie-dobitki wyszczekanej sfery Goebbelsa znów znalazły się w swoim żywiole. Przyszły im w sukurs bezrobotne sztaby hitlerowskiej armii — generałowie i oficerowie różnych stopni, Soldatenbundy i Gruene Teufel. Stare recepty propagandowe znów wyciągnięto z lamusa. Nie tylko Odra i Nysa są na porządku dziennym: znów skrzęty ograna płyta o zajęciach, sprowokowanych przed samą wojną przez hitlerowską piątą kolumnę w Bydgoszczy i przedstawionych jako „bezprzewidywalny dziejach zbrodni Polaków”. Antypolska heca szaleje pod batutą amerykańską, a w tej sarabandzie biorą udział ministrowie adenauerowskiego „rządu”, domagający się przez usta Kaisera — „ministra spraw ogólnoniemieckich” — zwrotu Śląska. Echom studijnym odzywa się „Głos Ameryki”, a wtórują mu wszystkie stacje nadawcze Federalnej Republiki i radio Watykan. Agresorzy zza oceanu przez nasilenie szowinistycznej propagandy pragną skłonić część niemieckiej młodzieży do wstępowania do wojska. A chodzi przecież jedynie o mięso armatnie.

Politycy zachodnio-niemieccy opowiadają wiele o „idealach” partii chrześcijańsko-demokratycznej, stanowiącej większość w gabinetach Adenauera. A właśnie ta partia bierze jak najbardziej czynny udział w rozbudowywaniu zoologicznej nienawiści rasowej, w judzeniu społeczeństwa przeciwko granicy pokoju na Odrze i Nysie i przeciwko Polsce w ogóle. W odbitym ostatnio „Zjeździe Ślązaków” w Monachium, brał udział nie tylko wspomniany wyżej Kaiser, ale i przedstawiciele katolickiego rządu lokalnego Bawarii, Reprezentowane było bardzo licznie na tym zjeździe duchowieństwo katolickie i „pełnoprawni” — jak twierdzą, władze watykańskie — b. proboszczowie niemieccy z Odrzy i Nysy, jak i duchowieństwo z całych Niemiec Zachodnich.

To samo stanowisko zajmują „prezydenci” Federalnej Republiki, Heuss, podkreślający w depeszy wysłanej na „Zjazd Ślązaków” — że zebranie to jest wyrazem „świadomej woli politycznej niemieckiego narodu”. To samo głoszą członkowie chadeckiego „rządu” Adenauera, to samo powtarzają ich chadecy wyborcy, a błogosławią im wszystkim wyrazicielem woli papieskiej — kardynałowie: koloński — Frin-ga, szkolny kolega i przyjaciół Adenauera oraz monachijski Faulhaber.

Tu właśnie odnajdujemy klucz pozwalający nam na zrozumienie sytuacji. Od chwili odrodzenia Państwa Polskiego aż po dziś dzień papież Pius XII „nie uznaje” polskości Ziemi Zachodnich ani granicy ustalonej między przedstawicielami narodu polskiego i narodu niemieckiego. Pamiętamy, że nadto dobrze oślawiony list papieski z dnia 1 marca 1948 roku do biskupów niemieckich, w którym, w szczególnie ostrej formie, obecny papież nazwał wytyczne granice na Odrze i Nysie „bezprzekładnym w historii Europy postępowaniem” i podał w wątpliwość, czy było one „go-

Przewrót w drukarstwie

W Zielonej Górze odbył się kurs stereotypii termoplastycznej. Wykładowcą na kursie był instruktor specjalista Lutz z Wiednia.

Stereotypia termoplastyczna dokona nowego przewrotu w drukarstwie. W pierwszej fazie historii drukarstwa do druku używano tylko czcionek, które zastąpione zostały później przez odlew stereotypny z ołowiu, dające 50—100 tys. odbitek. Obecnie wynaleziono klisze semeritowe. Z jednej takiej matrycy semeritowej można zrobić 100—125 klisz, a z każdej kliszy można wykonać ponad milion odbitek. Klisze te posiadają dużo dodatkowych właściwości, są bardzo trwałe i elastyczne, posiadają równą powierzchnię i dlatego ułatwiają drukarom pracę przy przygotowywaniu maszyn do druku, obniżając tym samym koszty produkcji.

W kursie tym, który zakończył się 22. IX. br., wzięło udział 16 drukarzy z całej Polski. (B. S.)

16 tys. osób zwiedziło wystawę o STASZICU

Dużym powodzeniem cieszy się w Muzeum Narodowym w Poznaniu wystawa objazdowa pt. „Stanisław Staszic”. Wystawa daje szczegółowy obraz życia i działalności tego wielkiego społecznika, pisarza i uczonego. Przed przybyciem do Poznania gościła ona już w Gnieźnie, Mogilnie, Inowrocławiu, Zninie, Wągrowcu, Chodzieży, Czarnkowie, Szamotułach i Międzybóżu. Wystawę zwiedziło łącznie 16.000 osób. Z Poznania wystawa przewieziona zostanie do Międzyrzecza, a następnie Wolsztyna, Wschowy, Leszna, Krotoszyna, Ostrowa, Kalisza, Jarocina, Śremu i Słody.

Więź wojska polskiego z ludem pracującym

Miedzy armią reżimu sanacyjnego a ludem pracującym kopano sztuczną przepaść. Bataliony dowodzone przez obcych żołnierzy oficerów wychowawczych w ślepej nienawiści do ruchów postępowych i wolnościowych, miały być dalszą, obok gołędzinowskiej, rezerwą policji na wypadek manifestacji robotniczych czy chłopskich. Szwadrony kawaleryjskie pod dowództwem rotmistrzów — synów obszarników oraz kompanie szkół podchorążych wysyłane były na wieś, aby brutalnie pacyfikować okolicę, w których chłop stał się walcem z reżimem ukłonu i nędzy.

Jakże sztuczna jednak była ta przepaść, którą między ludem a prostymi żołnierzami — synami tego ludu, odzianymi w mundur — uszkalał wykopany burżuazyjni władcy przedwójnej wojny. Jakże sztuczna była ówczesna dyscyplina, bezduszna, maskowana rzekomo apolitycznością wojska, a obliczona na to, że żołnierz będzie wiernie i bezmyślnie bronił władzy wyzyskiwaczy — władzy jego własnych wrogów. Udowodniły tę sztuczność dobitnie wypadki krakowskie 1923 r., gdy żołnierze wbrew zbrodniczemu rozkazowi strzelać do strajkujących robotników — brali się z nimi. Udowodnił ją również rok 1939, gdy działacze komunistyczni, po wyłamaniu krat więziennych, zbratali się z żołnierzem opuszczonym przez ich ówczesnych dowódców.

Prosty żołnierz natychmiast uznał w komunistycznych towarzyszach broni, tam gdzie się oni pojawili, swych prawdziwych przywódców, którzy trafnie i właściwie ocenili zarówno sytuację strategiczną, jak i polityczną.

Odrodzone Wojsko Polskie od pierwszych chwil wkroczenia na ziemię pol-

ską związało się z ludem pracującym, który znowu miał, że ta nowa rasza szła zbrojną jest puklerzem praw człowieka pracy, a nie jego wrogiem, jak to było przed wrześniem.

Czyż zresztą mogło być inaczej? Wszak zmieniła się zasadniczo kadra dowódców Odrodzonego Wojska Polskiego. Dowódcy wywodzą się dziś z ludu pracującego miasta i wsi, są jak najściślej związani z jego dążeniami, potrzebami. Lud i wojsko stanowią od pierwszych chwil wyzwolenia jedną nierozdzielalną całość. Na straży wielkich reform, które oddawały ludowi władzę w państwie, ziemię, przemysł, kopalnie — stał się przecież żołnierz ludowego wojska.

Jeszcze gromadziły armaty nad Odrą, gdy żołnierz Armii Wojska Polskiego brał udział w pierwszej akcji siennej na Pomorzu. Dzięki pomocy saperów setki tysięcy ha ziemi uprawnej pozbywały się żużli

min, a drogi i mosty powracały znowu do swego normalnego życia. Żołnierz brał udział w każdej wielkiej akcji państwowej czy to politycznej, jak referendum lub wybory, czy też oświatowo-kulturalnej i gospodarczej.

Ta ścisła więź żołnierza z ludem zacieśnia się z każdym rokiem.

Oto w majątkach PGR w powiecie zielonogórskim robotnicy przystąpili do akcji żniwnej. Natychmiast zjechała grupa żołnierzy pod dowództwem oficera Miazkiewicza. Zmieszali się wojskowi i robotnicy rolni, zwineli żwawo koła roboty i żniwa były zakończone przed terminem. Po wspólnej robocie — nastąpiła wspólna zabawa dożynkowa. Żołnierze szli w jednym radosnym korowodzie z przodownikami pracy, niesącymi wieńce dożynkowe. Na dożynkach w Trzcińcu wystąpił wojskowy zespół artystyczny. Żołnierze innej jednost-

ki wojskowej spotkali się z przodownikami pracy Państwowych Zakładów Wytwórczych Aparatury Niskiego Napięcia i z Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego. Robotniczy zespół artystyczny wystąpił z pokazem tańców ludowych i radzieckich, recytacjami o planie sześciolatnim.

— Przdownicy pracy w fabrykach poświęcają ten program przodownikom wykszolenia w Wojsku!

Z kolei żołnierze śpiewali robotnikom piosenki o Warszawie, o Nowej Hucie, o żołnierzu-szoferze. Nastrój był serdeczny. Zbratali się jeszcze bardziej robotnicy i żołnierze. Opowiadali o swych osiągnięciach w pracy i szkoleniu. Stali się sobie jeszcze bardziej bliscy.

W powiecie trzebnickim żołnierze pomogli walczyć w akcji przeciwko stoncy ziemniaczanej czy też akcji omlotowej. Można by przytoczyć wiele przykładów więzi wojska z ludem w pracy codziennej, szkoleniu politycznym, rozrywce kulturalnej. Wojsko we zespoły muzyczne, chóry, zespoły teatralne, drużyny sportowe odwiedzają świetlice i boiska wsi i miast. Każde takie spotkanie to nowe zacieśnienie więzi wojska z ludem pracującym, który coraz to- rzej umiłowaniem otacza swoje ludowe Wojsko Polskie.

Budujemy Stolicę



CAF — Zd. Wdowiński
Na zdjęciu: fragment ulicy Kopernika

NOTATNIK KULTURALNY

Zespoły świetlicowe związków zawodowych przygotowują się do Festiwalu Sztuk Polskich. Aby im ułatwić wybór sztuk i ułatwić pracę, Centralna Rada Zw. Zaw. wydała 15 utworów scenicznych specjalnie opracowanych dla świetlic, a mianowicie: „AWANS” W. Ziolkiewskiej, „TYSIĄC WALECZYNYCH” J. Rojewskiego, „ZWYCIĘSTWO” J. Warmińskiego, „ZWYKŁA SPRAWA” A. Tarna, „DOBRY CZŁOWIEK” K. Gruszczyskiego, „W STOCZENIU” L. Rybarskiego, „GDZIEŚ W POWIECIE” J. Zulańskiego, „GÓRNICZY” A. Sierka, „WCZORAJ I PRZEDWCZORAJ” A. Maliszewskiego, „ODEZWA NA MURZE” A. Świerczyńskiego, „TRZĘBA BYŁO ISKRY” L. Pasternaka, „WODEWIL WARSZAWSKI” Gozdawy i Stepińska, „ZAPRZĘGAC KONIA” A. Lachowicza, „W RODZINNYM DOMU” St. Piotrowskiego i „FIRCYK W ZALOTACH” F. Zabłockiego.

Wystawa książki i ilustracji

W gmachu warszawskiej Zachęty przed paru dniami Związek Polskich Artystów Plastyków oraz Centralne Biuro Wystaw Artyst. urządziły wystawę książki i ilustracji. Szczególnie bogata jest urządzona działka dla dzieci. Wystawa obejmuje ponad 1200 eksponatów.

„Zwycięska droga”

Jest to tytuł nowego reportażu filmowego o nowej polskiej wsi, który zobaczymy już w październiku na ekranach naszych kin. Przedstawia on rozwój i pracę rolniczych zespołów spółdzielczych w Bogumiłowicach i Mostach.

André Stil w Polsce

W Polsce obecnie bawi wybitny francuski pisarz i publicysta, redaktor naczelny „L'Humanité” — André Stil. Gość francuski jest autorem książek: „Sekwana wpływa na morze” oraz „Wola i gniew” — wydanych także w języku polskim. (jp)

„GŁUPI” JAKUB — CZY GŁUPI JAKUB?

O sztuce Tadeusza Rittnera wystawionej w Teatrze Nowym

Zaczne od rzeczy ogólnej wiadomości: sztuka Rittnera jest napisana świetnie. Jej kompozycja, dynamika, nierówny realizm postaci — są wartościami niezmiennymi, dzięki którym ta komedia stała się klasyczną pozycją teatru. Reżyser i aktorzy mają tu wspaniałe pole do popisu, dramaturg współczesny nie tylko może dziś jeszcze uczyć się na tym wzorze jak należy budować sztukę i stawiać postacie, ale znajduje odpowiedź na pytanie: czym jest naprawdę realizm.

Zmienia się tylko dziś gruntownie i nieodwołalnie rzecz zasadnicza: problematyka. Wszelkie środki artystyczne służą ku temu, by plastycznie wyrazić pewien światopogląd autora, pewną prawdę o człowieku. Ale prawda o człowieku w miarę przeobrażeń społecznych i obyczajowych zmienia aspekt i zasięg.

Jak wygląda dziś prawda Rittnera, czyli prawda Jakuba? — to odzwierciedlenie poglądów autora jest zwykłe jego bohater pozytywny. Jakub jest bezsprzecznie traktowany w sztuce jako jedyna postać całkowicie pozytywna. Przymiotnik „głupi” jest użyty w tytule w niewydolny sposób — w ten sposób z subtelna ironią przeciwstawia autor moralne walory bohatera żywej „mądrości” je-go otoczenia. Istotnie, uczciwość i bezkompromisowość Jakuba, który dąży do prawdy za wszelką cenę kontrastuje jaskrawo z marazmem, zakłamaniem i egoizmem ziemianńskiego środowiska, w którym syn znalazł się ten chłopięcy syn.

Pasożytnicza parę — swoją siostrę i swagierę — nazywa Szambelan upiorem. Nie wie o tym, że sam jest też upiorem i cały jego dom — łącznie z odwiedzającą go rodziną prezesa — jest upiorem. Nie można ostrzeżać przed prowadzącą krytyką zamierzającego i rozkładającego się świata, niż to uczynił Rittner. W to środowisko wprowadza tylko dwie żywe i zdrowe postacie: chłopięcego pochodzenia: Jakuba i Hanie, wiec zarysowuje już wyrażenie pro-

blem klasowy. Ale jak rozstrzyga ten problem?

Podkreślając mocno klasową odrębność psychiczną tych postaci, autor pozbawia je całkowicie świadomości klasowej. Świadczy o tym specyficzny charakter „a wansu”, który jest zasadniczym motywem sztuki.

„Ja muszę iść na przód, na przód!” — oświadcza ambitna Hania, dla której otrzymane wykształcenie i pewna pozycja w tzw. wyższych sferach jest dopiero startem życiowym. Ale środowisko, w które się dostała, zatruło jej zdrową naturę. Jej „naprzód” jest smutną parodią tego piękniego hasła. Najwyższe osiągnięcie życiowe, to znaczy dla niej — być panią. Oplaca je cena własnego życia, odrzucenie miłości i „żywym się grzebie” sprzedając się bogatemu starcowi.

Jeśli Rittner interpretuje ten „awans” z gorzka i smutkiem, to jak wygląda awans jego pozytywnego bohatera, Jakuba? Bo to także historia awansu. Uczniwy chłopak dzielnego pracownika, tymczasem rządca w majątku swego mniemanego ojca, ma wszelkie dane po temu, aby stać się jego prawnym dzieckiem. W zasadzie nie ma nic przeciw temu. Pogodnie patrzy na ponurą sprawę tego domu, dobroduszenie pozwala się traktować przez Szambelana jak psa i wytykać sobie nieustannie chłopięce pochodzenie. Zresztą przynależność klasowa jest dla niego rzeczą drugorzędną: przypadek decyduje o tym, czy ma się uważać za szlachcica, czy za chłopca. Godzi się na wszystko — prócz jednego — by cena jego awansu życiowego stała się kłamstwem. Zasadniczą cechą Jakuba jest dążenie do prawdy, choćby prawdą ta miała zdegradować go w hierarchii społecznej i pozbawić go wszelkich dotychczasowych osiągnięć życiowych. Ale jaka jest ta prawda Jakuba?

Autor, zarysowując pewne problemy klasowe, stawia je więc na płaszczyźnie indywidualnej etycznej. Prawda Jakuba jest wazutka, ciasna, ograniczona do jego osobistych, niezbyt czystych spraw

rodziny. Byliśmy niedawno świadkami, jak tenże sam aktor, który dziś interpretuje Jakuba, w sztuce współczesnej dał też wyraz walce o prawdę, ale tamta walka miała inny zasięg, a prawda inne brzmienie. Jakub jest zupełnie samotny, ale ani przez chwilę nie przychodzi mu do głowy, rzecz, którą w „Zwykłej sprawie” szofer Malley wyraził słowami: „Jest nas wielu”. Jeśli nawet umieścił my Jakuba ściśle w ramach jego epoki i ustroju, to jego dziecinna beznadzieja, ślepoty społeczna i brak wszelkich szerszych i dalszych perspektyw sprawiła, że śledząc jego życie sceniczne, powiemy o nim dziś „biedny, głupi Jakub” — z współczuciem, lecz bez cudzołóstwa.

Niemniej teatry powinny grać sztukę Rittnera, nie tylko dlatego, że jest świetnie napisana, ale że daje nam możliwość takiego zestawienia.

Przed wojną grano „Głupiego Jakuba” jako sztukę współczesną. Obecnie teatr słusznie podkreśla jej odległość dekoracyjną i kostiumową.

Naukowca doświadczeniem, byłam na przedstawieniu dwukrotnie z odstępem tygodniowym. Muszę stwierdzić dotychczasową szybkość i po-ciesającą metamorfozę spektaklu. Nastąpiły korzystne zmiany obsady, akcja żyła na dynamicie, rolę dojrzałą, ideologiczną ujęcie powoli zdążyło do dzisiejszej interpretacji. Ale nie ze wszystkim jeszcze mogę się zgodzić.

Przedstawienie, według mnie, grzeszy głównie niedoświadczeniem stylu i w pewnych partiach graniczy ze zdecydowaną groteską, gdzie indziej traktowane jest jako melodramat. Teatr Rittnera również daleki jest od groteski, jak od melodramatu. To realistyczna komedia, gdzie rolę ujęć i powściągniętych akcentów dramatycznych jak chwyt charakterystyczny komedii. Humor Rittnera jest zawsze psychologiczny, nigdy sytuacyjny.

Sztuka napisana jest z takim mistrzostwem, że jeśli teatr chce dodać do niej własne trzy grosze, coś po-

swojemu wzmożnić, czy podkreślić, osłabia tylko jej walory i zamazuje treść. Od teatru, który ją gra, żądamy jak Jakub „prawdy, tylko prawdy!” — choćby dlatego, żeby nie zniekształcała prawdy tamtej epoki, nie wia- ścimy sposób osądzić.

Aktorzy włożyli wielki i szczerzy wysiłek w opracowanie roli, które dawały im tak rozległe możliwości. Ale te poszczególne wysiłki nie zostały przez reżysera (Wł. Ziembickiego) dostatecznie szarmonizowane i skontaktowane. Wiążąc za sobą wszystkie postacie sztuki, jest tak silna, że zerwanie jej przez Jakuba daje autorowi cechy bohaterstwa. W przedstawieniu tę więź zaciera często efektywny popis indywidualny.

Popisowa jest przede wszystkim rola Szambelana, która ujęta została w sposób bardzo rozmaity. Sądzę, że wirtuozowska interpretacja W. Ziembickiego, łączą w sobie wszystkie wszystkie różnorodne elementy tej postaci: więc oschłość, egoizm, władczosć, beznadzieja, namiętność starca i gorzka choć zasłużona samotność dla wyrażenia której aktor znalazł prawdziwie ludzkie akcenty. Szkoda tylko, że zmniejszając format tej roli przez stosowanie wielu czysto zewnętrznych gier i „numerów” starego typu. Pocałunek w wielu momentach, że stać go na szlachetniejsze i głębsze środki ekspresji, którym należy przemawiać dziś do widowni.

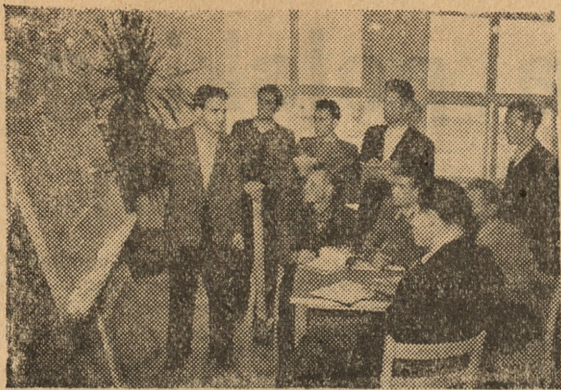
Janina Marjagówna, która aparycja i rodzaj talentu przedstawia raczej rolę liryczną i pozytywną, miała trudne zadanie, odwzorowując drapieżną postać Hanki. Od czasu premiery dokonała wiele, w naszych oczach ta rola dojrzewa, choć nie ma jeszcze zdecydowanej jednolitej linii. Artystka potrafiła w pewnych momentach wykreślić charakterystycznie rodową Hanki i sztuczną nadbudowę nabytych form towarzyskich, w innych zapomina o rodowości, pęści się ze sobą i nadaje rolę niewskazaną melodramatyczną tonację. Wygrywa pięknie bogate modulacje aktu trzeciego, lecz

główny akcent kładzie na o-sobistej tragedii Hanki, przez co zaciera w oczach widza negatywne społeczne znaczenie tej postaci. Niemniej rola ta jest poważną pozycją w jej artystycznym dorobku.

Nielatwo było też A. Zukowskiemu przetrzeć się od zdecydowanej, mocnej postaci Malleya do roli Jakuba i cofnąć się do jego dziecięcych, naiwnych poszukiwań prawdy. W pierwszym akcie podbił od razu widownię szczerością i prostotą swej interpretacji. W dalszym toku akcji, odrzucił na szczęście pewną pozę i patos pozytywnego bohatera, którą mu początkowo narzuciła koncepcja reżysera i prostymi, mocnymi środkami wyraził tragedię beznadziei i samotnych walk Jakuba.

Rola Marty dokumentnie położyla P. Relewicz, potęgając zaakcentowaną dyskretnie przez autora afekcję tej postaci do monstrualnej teatralnej szary. Zasadniczo ton tej interpretacji zachował, dublując te role J. Kossowska, stonowała go jednak wprowadzając tam i czasem ludzkie akcenty. Teofila, po Relskim, który też nie z niej prócz szary nie wydobyl, objął S. Mroczkowski i nadał jej dobry styl komedowy akcentując wyrażenie, lecz z umiarem wszystkie śmieszności byłego c. k. porucznika. Nieporozumieniem był występ solowy A. Witkowskiego i nieoczekiwane wprowadzenie do rittnerowskiej sztuki groteskowej marionetki, z którą pojedynczy Jakub jest nie do pomysłienia. Żywo i zabawnie odegrała rolę matki Jakuba J. Detkowska, lecz nie szarmonizowała swej sceny z ogólnym tonem sztuki i nadała jej charakter zdecydowanie farsowy, osłabiła wagę dramatycznego momentu, gdy Jakub odnajduje się swojej „prawdy”.

Myślę, że w dalszym toku przedstawień te wszystkie niedociągnięcia zostaną wyrównane. Niewiele już brak nie do tego, aby ten spektakl stał się bardzo dodatnią pozycją teatru.



CAF fot. Zigm. Wdowiński

W dniu 15 września br. otwarto w Mińsku Mazowieckim Technikum Budowlane dla przodujących robotników z przedsiębiorstw podległych Ministerstwu Budowy Miast i Osiedli. Na zdjęciu: Kółko samokształceniowe prowadzone przez Aleksandra Pieńkowskiego (przy tablicy) z Z. B. M.-2 z Warszawy podczas pracy

Czego należy unikać przy rozprowadzaniu koksu

Administratorom domów i Centrali Zbytu Węgla pod rozważę

5 października upływa termin składania zamówień na koks. Zapotrzebowania dla domów zużywających rocznie do 15 ton koksu składa się w Dzielnicy Burach Opalowych, przy wyższym natomiast zużyciu w Wydziale Handlu Miejskiej Rady Narodowej. Rozprowadzeniem koksu zajmują się DBO oraz Centrala Zbytu Węgla.

Dużą trudność sprawia administratorom wypełnienie kwestionariusza dla potrzebodawców większych niż 15 ton. Należy szereg ważnych kwalifikacji matematycznych. Niestety Wydział Handlu MRN nie posiada ludzi, którzy by mogli udzielić jakichkolwiek wyjaśnień. Jedynym włąc ratunkiem jest przeczytanie Monitora A-53-1951 r. traktującego w tej sprawie.

O wiele bardziej jednak istotną jest sprawa szarholowania przywozu kolejnych partii koksu z potrzebami każdego domu. Nie może się bowiem zda-

żyć, by jakiś dom pozostał choć jeden dzień bez opału. Aby temu zapobiec, administratorzy winni zawiadomić Centralę Zbytu Węgla o potrzebie nadesłania nowej partii koksu już na kilkanaście dni przed wyczerpaniem poprzedniej. CZW zaś ze swej strony musi bezwzględnie dotrzymywać umówionych terminów.

Rozprowadzenie koksu będzie się odbywało tym samym systemem co węgiel. Nie można jednakże dopuścić do tego, by koks zrzucano po prostu na ulicę, gdyż przy wielkich ilościach można by zahamować ruch.

Należy dopilnować, by o ile możności koks zrzucano wprost przed okienkami piwnic, co znacznie usprawni pracę. (ms)

-o-

Usprawnić zaopatrzenie

Zdarza się często, że Zarządy GS w powiecie chodzieskim niedostatecznie doceniają konieczność zwiększenia zapotrzebowania na brakujące towary. Prezesi winni pamiętać o potrzebach całej gminy i na podstawie tego dostarczać potrzebne towary.

Do współpracy należało by wciągnąć aktyw sklepowy, który na każdym kroku styka się z życzeniami klientów.

Spotykamy się również z częstymi narzekaniami, że brakuje części do maszyn rolniczych. Członkowie GS powinni przyimować od poszczególnych osób zapotrzebowania i zgłaszać je PZGS-owi.

Sprawę zapotrzebowania trzeba usprawnić. (jku)

Ma'ster MADEJ racjonalizatorem

Majster Bartłomiej Madej, zatrudniony w Wytwórni Narzędzi Leśnych w Gorzowie wynalazł ostatnio matrycę do produkcji noży „frytscha”. Wyrabianie noży tym nowym sposobem zwiększa produkcję o 200 procent i obniża koszty własne o 75 procent w stosunku rocznym. (ka)

Dzieci przedszkolna na budowę Stolicy

Zbiórka na budowę Warszawy ogarnęła r. zot najmłodszych obywateli Wielkopolski. Dzieci przedszkolna w Nowym Tomysku podjęły zobowiązanie przeprowadzenia zbiórki makulatury, by pieniądze uzyskane tą drogą przeznaczyć na budowę Warszawy. Głównie przesłali do Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy z serdecznymi pozdrowieniami dla budowniczych Warszawy. Przykład dzieci Nowego Tomysła dowodzi właściwego nastawienia przedszkolank i ich pracy. (wjc)

Ośrodek zdrowia-czy intryg?

Ośrodek Zdrowia w terenie, który obsługuje także środowisko wiejskie ma w planie 6-letnim szczególne zadania i obowiązki. Być może je należy wypełnić, potrzebą odpowiednich warunków pracy, na które składa się m. in. atmosfera panująca w ośrodku tj. stosunki między personelem: lekarzami, pielęgniarzami, salowymi oraz podejście personelu do pacjenta. Otóż ta właśnie atmosfera w powiatowym Ośrodku Zdrowia w Kole jest niewłaściwa. Dlaczego?

Już od kilku lat panuje w Ośrodku Zdrowia niepiękna tradycja intryg wśród lekarzy. Na skutek braku koleżeńskości, współpracy i energicznego, stanowczego kierownictwa, które by nie poddawało się intrygom — w Ośrodku nie ma nikogo, kto by potrafił rozwiązać różne lokalne trudności. A poza tym pracę utrudnia atmosfera pewnych jednostek.

Mało jest lekarzy w Kole, szczególnie po śmierci kilku znanych tu przedstawicieli świata medycznego, to prawda, a ci którzy są, mają prawo narzekać na przeciążenie pracą. Ale prawdą jest także i to, że w Ośrodku praca jest rozłożona nierówno. Jedni są przemęczeni i narażają swoje zdrowie na poważny uszczerbek, a inni umiają jakoś sprytnie zepchnąć ciężar obowiązków na kolegów.

Jak wynika z zebranych informacji główną przyczyną zamieszania i sprężyny intryg jest dr Modzelewska. Skarżą się na nią pacjenci, lekarze i miejscowe oraz powiatowe władze. Opinia jest jednoznaczna i wyraża się w określeniach takich jak np. osoba wybitnie aspołeczna, ostro i wulgarnie traktująca pacjentów i personel, powodująca kłótnie wśród personelu, unikająca „prze-

ciążeń” pracą a zarazem udająca wobec władz przełożonych — gorliwość. Dotychczasowy kierownik Ośrodka dr Smoleński dał się nieestety — wg tejże opinii — wciągnąć w lokalne intrygi i mimo swej energii nie potrafił uporządkować stosunków. Poza tym zarzuca mu się niewłaściwe podejście do pacjentek, nie zawsze licujące z powagą i postawą lekarza oraz przenoszenie spraw prywatnych nad społeczne na powierzonym mu oddziale lecznictwa, przy jednoczesnym nie zwracaniu uwagi na znaczenie chorób zakaźnych.

Kierownikiem pow. Wydziału Zdrowia, któremu podlega ów Ośrodek jest ob. Woźniakowski. Nie uczynił on jeszcze dotychczas właściwie nic dla spraw organizacyjno-administracyjnych. Przejawia za mało energii i zdecydowania, łatwo ulegając wpływowi osób postronnych. Trzeba koniecznie bardziej sprężyć władzę

się samemu do pewnych spraw, tak jednak, by nie zaszkodzić terenowi i nie zrazić personelu Służby Zdrowia.

Trzeba szybko zmienić niezdrowe stosunki w tym Ośrodku Zdrowia. Sięgnijmy, że Wydział Zdrowia Prez. WRN wyznaczył już kogoś na stanowisko kierownika tej placówki. O ile nam władzom jednak nowy kandydat z powodu lokalnych trudności mieszkaniowych nie obaj jeszcze urzędowania.

Ponadto poinformowano nas w Wojew. Wydziale Zdrowia, że w najbliższym czasie udać się ma z jego ramienia do Kole specjalna komisja, która na miejscu zbada stosunki w tamtejszym Ośrodku i wyłagane z nich odpowiednie wnioski.

Tak więc sprawa uzdrowienia stosunków, panujących w kolskim Ośrodku Zdrowia znalazła się wreszcie na dobrej drodze. (Ten)

Kto prędzej i oszczędniej

Ziemniaki już zakopcowane

Robotnicy Zespołu PGR Dobrojewo w pow. szamotulskim wezwali do współzawodnictwa w jesiennej akcji siewnej, wykopkach i omłotach, sąsiednie zespoły PGR: Gałowo, Bytów, Pamiątkowo, Słomowo, Lubosze, Kwilcz i Brzeźno. Współzawodnictwo przebiega pod hasłem: „Kto prędzej i oszczędniej”.

Część zobowiązań, a mianowicie skrócenie terminu siewów, zespół już wykonał. Przez najlepsze jakościowo uprawy polowe, przez siewy zbóż ozimych, przez zaprawę tych

zbóż ziarnem kwalifikowanym i przez należyte dawowanie nawozów sztucznych robotnicy zespołu zwiększą plony w stosunku do roku bieżącego o 1 kwintal z hektara. Traktując ich pomocnicy będą orać na zmianę w dzień i w nocy, przez co skrócą znacznie czas orki przedzimowych.

Brygady polowe gospodarstw zespołu zobowiązały się do wykopania ziemniaków w ciągu 14 dni i zadanie to już wykonały.

Ogólna wartość zobowiązań, podjętych przez robotników rolnych PGR Dobrojewo, wynosi ponad 96 000 złotych. (ik)

PRZODUJĄ w spłacie podatku gruntowego

Coraz liczniej napływają meldunki o spłacie podatku gruntowego i SFOR-u uiszczeni na PZUW i Fundusz Ziemi, przy czym spowodowali nasładowość mieszkańcy Wierzbna i Gorzycka. W tych powiatach, w których sprawą spłaty podatku zajęli się aktywni wielkisk i nakazy podatkowe zostały doręczone w odpowiednim terminie — realizacja przebiega sprawnie. Do powiatów tych należą: Głogów, Gubin i Żary. Uregulowali już podatek chłopcy z gromad Baczyna, Morwice i Kłodawa w powiecie gorzowskim, którzy ponadto przodują w planowym skupie zboża i w kontraktacji.

(Opracowano na podstawie wiadomości nadanych przez korespondentów).

-o-

Będą pracować wydajnie

Chłopi z gromad: Cerekwica, Redzyca, Zrazin i Ziemiaki w powiecie żnińskim również ze zrozumieniem odnieśli się do uregulowania podatku i zobowiązali się dokonać wpłat do 1 października br.

Sprawa spłaty podatku gruntowego i SFOR-u nie natrafia na trudności także na Ziemi Lubuskiej. W odpowiedzi na wezwanie gromad powiatu żarskiego i głogowskiego, coraz więcej wsi wpłacało przedterminowo wszystkie należności.

Ostatnio obowiązek swój wypełniło kilka gromad powiatu gubińskiego z Brzozowem i Luboszczami na czele. Przyczynili się do tego aktywni gromadnicy Jasiński i Mioduszeński, którzy przeprowadzili szeroką akcję uświadamiającą i w imieniu gminy zbierali należności na miejscu.

Obywatelską postawę zajęli w realizowaniu podatku chłopcy gromady Gora, powiat Skwierzyna, Oprócz

Ostatnio Oddział Powiatowy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację we Wrześni odbył zebranie poszerzonego plenum wraz z delegatami kół terenowych. Sprawozdanie z działalności Oddziału za ostatni kwartał wygłosił wiceprzewodniczący Król.

Plan pracy na IV kwartał przewiduje: spoulać zwołanie uchwały III Plenum Głównego Zarządu ZBoWiD aktywny udział w Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, zacieśnienie więzi organizacyjnej między oddziałem powiatowym a kółkami terenowymi, walkę ze spekulacją, ściąganie składek zaległych i przyspieszenie weryfikacji.

W dyskusji zatwierdzono plan pracy. Członkowie uchwalili włożyć maksimum wysiłku w realizowanie wytycznych pracy na IV kwartał do 25 grudnia br. (St-St.)

Kobiety przodują

Ostatnio odbyły się Ostrorogu koło Szamotuł jesienne manewry straży pożarnych. W zawodach tych wyróżniły się w kategorii zmotoryzowanej OSP Szamotuły i OSP Ostroróg.

W kategorii straży częściowo zmotoryzowanych pierwsze miejsce zajęła OSP z Olejarni w Szamotułach. Na specjalne wyróżnienie zasłużyła sekcja Kobieta OSP z Olejarni Szamotuły, która bezkonkurencyjnie zajęła przodujące miejsce. (hż)

KAKAO na zamówienie

W barze mlecznym nr 6 przy Rynku Jeżyckim w Poznaniu obowiązują dziwne przepisy. Między godziną 7 a 8 rano otrzymać można kakao tylko po uprzednim grupowym zamówieniu. Według informacji kierownika baru, kuchnia nie może nadać podgrzewanego kakao. Jest to co najmniej dziwne, ponieważ w tym samym czasie podaje się dowolne ilości ciepłego mleka i mleka kawowego. Poza tym trudno codziennie szukać kilku, czy kilkunastu amatorów kakao, celem złożenia grupowego zamówienia.

Sądźmy, że Miejski Zakład Mleczarski zainteresuje się barem nr 3 i usprawni jego pracę. (77)

listy i odpowiedzi

Nie zawsze należy milczeć!

Instytucje i przedsiębiorstwa, których działalność krytykujemy na łamach naszego pisma starają się na ogół w krótkim czasie usunąć omawiane niedociągnięcia — o czym powiadamy naszą Redakcję.

Dnia 18 bm. zamieściliśmy notatkę pt. „Wódeczka i łapóweczka”. Już 24 bm. otrzymaliśmy odpowiedź z Państwowej Inspekcji Handlowej oraz z Dyrekcji MHD. Ostatnią odpowiedź cytujemy w całości:

„W związku z notatką prasową z dnia 18 bm. krytykującą stosunki panujące w placówce węglowej MHD nr 2 komunikujemy, że winni nadużyć pracownicy ob. ob. Karasiński i Świątek, otrzymali ostrą nagannę z wpisaniem do akt personalnych i zastrzeżeniem zwolnienia w wypadku powtórzenia się omawianych incydentów.

Jednocześnie niech wolno nam będzie podziękować Redakcji „Głosu Wielkopolskiego” za pomoc okazaną nam w likwidowaniu niedociągnięć w naszej pracy.”

Nie wszystkie instytucje reagują tak szybko i tak sumiennie na krytykę prasową.

Istnieją jeszcze przedsiębiorstwa, które uważają krytykę prasową za rzecz zgoła niepotrzebną, od której trze-

ba się jak najprędzej wymagać!

Pisaliśmy niedawno, że Fabryka „Alfa” z Bydgoszczy na nasze trzy notatki odnośnie jednej sprawy nie raczyła dać odpowiedzi.

Dziś poruszymy pewną sprawę dotyczącą Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego Biuro Sprzedaży Tworzyw Sztucznych i Chemicznych w Katowicach, ul. Warszawskiej 3.

Cała historia w skrócie wygląda następująco:

Dn. 11 kwietnia 51 r. w rubryce „Pilne” zapytaliśmy wymienioną firmę, jak załatwiony został wniosek ob. Irenej Dziekowskiej, w sprawie odszkodowania za zniszczony zegarek w czasie pokazów ogni sztucznych.

Dzieci prowincji proponują

W związku z zamieszczoną w „Głosie Wielkopolskim” notatką w sprawie godzin rozpoczęcia przedstawień w Teatrze „Młodego Władz” stwierdzam, że dotychczasowa godzina 18 odpowiadała tylko dzieciom miasta Poznania. A przecież dzieci ze wsi też chętnie chciałyby odwiedzić teatr. Jest to dla nich jedyną kulturalną rozrywką i uważam, że konieczna

Tymczasem Centrala Handlowa uważała, że najlepszym załatwieniem będzie echo wanie naszego pisma do szuflady i zachowanie roztrępnego milczenia.

W dniu 26. 6. br. w tej samej rubryce przypomniał mi Centrali Handlowej pretensje ob. J. D.

Pół roku czekamy już na odpowiedź. Prawdopodobnie instytucja uważa, że tym ciągłym milczeniem pozbyła się tak przykrego natręta. My jednak jesteśmy innego zdania:

Do trzech razy sztuka! Jesteśmy pewni, że tym razem nadzwyczajnym przypominaniem biurokratów z Centrali Handlowej, że nie zawsze milczenie jest złotem.

841

Korzystać z niej będą mogli tylko wtedy, jeżeli przedstawienia kończyć się będą najpóźniej o godz. 18.30. bowiem poclagi, prawie we wszystkich kierunkach odjeżdżają o 19 z minutami.

Sądzę, że cała chłoba prowincja wypowie się za rozpoczęciem przedstawień o 16 ewentualnie 16.30. 2179

P. J.

nazwisko znane Redakcji

Odpowiadamy Czytelnikom

Marian Reichowicz. — Krotoszyńskie Zakłady Ter. Przem. Mat. Bud. donoszą, że rachunek ob. Walczaka uregulowany został 18 bm. (2084)

K. A. Konin. Według informacji dyrektora zespołu Nieświastów należność za świnie została już uregulowana. (1757)

Antoni Kaplon, Otorowo. — Nasza interwencja poskutkowała. Otrzymał Pan należność za praktykę wakacyjną. (2057)

Marian Głobczyk. — Dolsk Wlkp. Zgłoszenie do Szkół Oficerskich przyjmują Rejonowe Komendy Uzupelnienia. Nabór odbywa się w miesiącu marcu (2180)

W. Żolnierkiewicz. — Trzcińska Budynek WDT został przydzielony spółdzielczości samopomocowej dopiero w dniu 31 sierpnia br. Natychmiast po uzyskaniu przydziału, Centrala Rolnicza w Poznaniu przydzieliła PZGS w Trzciance kredyty na przeprowadzenie remontu. (1787)

Helena Lorencówna, Liścum Gastronomiczne, Pniewy. Z dziedziny gastronomii może Pani otrzymać w księgarni książkę Maksymienki pt. „Żywnienie zbiorowe”, względnie miesięcznik „Żywnienie zbiorowe”, który można zaprenumerować przez PPK „Ruch”. (2151)

Wł. Sielek, Biechowo k. Wrześni. — Gwiazda, którą Pan opisuje święcą wczoraz na południowym wschodzie — to Jowisz. (2148)

Jan Przybytek, Łagów Zarzuty Pana skierowane pod adresem sprzedawcy okazały się niesłuszne. Nad spawidliwym rozdziałem towaru czeka Komitet Członkowski, nie donosząc o żadnych nadużyciach. (1691)

Marla Naglik, Dłoń pow. Rawicz. — W najbliższych dniach otrzyma Pani przydział węgla w ilości 150 kg. (1968)

„Czytelniczka Głosu” z Budziszewka, gm. Rogoźno (2156) — interweniuje o wyniki zawadomimy.

Nowy rok szkolny w MDK

Młodzieżowy Dom Kultury rozpoczął 25 bm. nowy rok szkolny. Na uroczystej akademii obecni byli przodownicy wykształcenia i politycznego oraz przedstawiciele społeczeństwa. Kierownik MDK — Ratajczak w przemówieniu podkreślił doniosłość przeobrażenia, które dokonały się w naszym szkolnictwie w minionych 7 latach. Otwarcie na wzór radziecki Młodzieżowych Domów Kultury i Domów Harcerza — to jeszcze jeden krok naprzód na drodze do upowszechnienia wiedzy. Istniejące przy MDK gabinety wszelkiej specjalności zawodowej i naukowej, umożliwiają pogłębianie zdobytych przez młodzież w szkole wiadomości i tym samym dokładne jej przygotowanie do przyszłej pracy. (lut)

Na wyższy stopień

Wyższość gospodarki zespołowej nad gospodarką indywidualną była bodźcem do zakładania w powiecie gnieźnieńskim spółdzielni produkcyjnych. Przy zakładaniu spółdzielni chłopcy obierali sobie najczęściej II typ. Większość tych spółdzielni postanowiła obecnie przejść na wyższy stopień gospodarki kolektywnej.

W gminie Kiszewo, w której znajduje się 11 spółdzielni produkcyjnych, od kilku dni ostatnio zebrani członkowie spółdzielni i to w Lubowiczkach i Głębokim. Obie te spółdzielnie przeszły mocą uchwały podjętej na zebraniach do gospodarki typu III. (yk)

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera technologa zatrudni zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu, ul. Matejki 50 — Oddz. Zbiorowego Żywnienia. Warunki uposażenia w/g umowy zbiorowej. R1833

Technika budowlanego do prac budowlanych i remontowych poszukuje zaraz „Odbudowa” Budowlana Spółdzielnia Pracy w Smiglu, powiat Kościan. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. R1838

10 kotlarzy, spawacza kotłowego (koncesjonowanego), 5 specjalistów na maszyny parowe, 5 monterów silników spalinywych, 5 mechaników samochodowych, 20 ślusarzy, 10 tokarzy przyjmie zaraz Państwowe Przedsiębiorstwo Remontowe. Prace na miejscu i w terenie na delegacjach. Informacje i zgłoszenia: Poznań, ul. Dąbrowskiego 42, tel. 502-21. R1844

Komunikaty

W związku z przystąpieniem do naprawy torów tramwajowych na ul. Fredry, na odcinku od ul. Stalingradzkiej do Mostu Teatralnego, wprowadza się z dniem 1. 9. 1951 r. na czas trwania robót jednokierunkowy ruch kołowy w kierunku ul. Jarosława Dąbrowskiego. R1847

KURSY KSIĘGOWOŚCI

podstawowej

od października rozpoczyna Ośrodek Szkolenia Zawodowego Zakładu Doskonalenia Rzemiosła Poznań, Wawrzyniaka 33 tel. 48-47. R1824

Kurs księgowości dla zaawansowanych, kurs administracyjno-handlowy rozpoczynamy w najbliższym czasie. Zgłoszenia przyjmują Zakład Wiedzy Handlowej Poznań, Zwierzyniecka 13. R1836

ROZLICZENIA

zabrane w nocy 19/20 września 1951 r.

z warszawskiego podziemu pośpiesznego u. prasza się zwrócić do WRN Szczecin. Oddział Szkolnictwa Rolniczego. Rozliczenia są bez wartości dla osób prywatnych. R1845

DWAJ przedstawiciele podróżujący

objeżdżający samochodem województwo poznańskie, pomorskie przyjmą zastępstwo w różnych branżach, przemysłu ludowego oraz drobnej wytwórczości, Oferty „Głos Wielkopolski” dla 13429g

Zamienimy lokale han

dłowe o powierzchni ca 250 m² (w tym 2 garaże) pomieszczenia suche w centrum miasta na podobne dzielnicę obojętną. Oferty „Głos Wielkopolski” dla K1828.

Wydzierżawimy

LOKALE

przemysłowe

o powierzchni ca 300 m²

Oferty „Głos Wielkopolski” dla K1829

Wolne posady

Pomoc domowa ze spaniem potrzebna. Poznań, Górczewska 10, m. 4, narożnik Jackowskiego 13242g

Maszynarki, ręczniki kwalifikowane, na piaseczce, przyjmie Antoni Gales, Poznań, Politechniki 12. 13298g

Gospośla młodsza zaraz potrzebna — Poznań, Fredry 2, m. 8. 13300g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Dąbrowskiego 8, m. 3. 13301g

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Poznań, Kościelna nr 9, m. 4. 13296g

Osoba umiejąca podnosić oczka, może się zgłosić. Adres wskazuje Głos Wlkp. nr13307g.

Osoby umiejące pilnować potrzebują Adres wskazuje Głos Wielkopolski dla 13306g.

Pomoc domowa potrzebna — Poznań, Wrocławska 21 m. 9. 13303g

Pomocnik malarski przyjmie „Artym” Zakład Malarski, Poznań, Ratajczaka 23. 13302g

Pomoc domowa na 4 godziny, z praniem, potrzebna, para obojętna. Poznań, Sołtaka 28, m. 2. 13383g

Pomoc domowa, uczciwa, potrzebna zaraz lub później. — Poznań, Stalingradzka 39 m. 1. 13374g

Trykotarka potrzebna zaraz. Bliższa Poznań, Adres wskazuje Głos Wlkp. nr 13358g.

Pomoc domowa na wyjazd potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Hłubna 31a, m. 1, od godz. 17. 13359g

Dochozająca pomoc domowa potrzebna. Marcelińska 48/1, telefon 62-56. 10016p

Pomoc domowa potrzebna — Zgłoszenia: Poznań, Litewska nr 6, parter. 13341g

Parlenke 14 letnia, malego wzrostu, przyjmie do cyrku w naukę. Antonis, Cyryl nr 4 — Poznań. 13368g

Szklifierz szkła potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Rokosowskiego 73, szklarnia. 13317g

Przychodnia pomoc domowa z gotowaniem potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Poznań Fredry 6, sklep drewniaków. 13316g

Pomoc domowa bez prania, potrzebna. Poznań, Zeylanda 1 m. 1, wejście z narożnika. 13285g

Pomocnica domowa samodzielna na potrzebna. Poznań, Przemysłowa 53, m. 4. 13313g

Gospodynin referencjami potrzebna na probstwo. Skórzewo, poczta Poznań 18. 13318g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Dąbrowskiego 7a m. 16. 13382g

Szuka posady

Inżynier leśnictwa z długoletnią praktyką w administracji, eksploatacji i handlu, tartacznic planowaniu — oczekuje propozycji Oferty Głos Wielkopolski dla 13293g.

Stróżostwo mieszkaniem Poznań obejmie. Oferty Głos Wielkopolski dla 13327g.

Inżynier-chemik zmienia zajęcia. Oferty Głos Wlkp. dla 13387g.

Solidna, z dobrego domu, wdowa Średniego wieku, z dwójkiem dzieci, poszukuje posady jako gospodyni, najchętniej na probostwie. Oferty Głos Wielkopolski dla 10012.

Nauka

Tańców ludowych, nowoczesnych wyucza Szczurkówna — Szczurek, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a. 13047g

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości Łódź skrytka 163. R1636

Kacine, języki nowoczesne, do matury, wykłada Romington, dyrektorka kursów językowych. Poznań, Józefa 5, m. 5. 13193g

Sprzedaże

Obrączki ślubne sprzedam — Oferty Głos Wlkp. dla 13288g

Jadalinia: kredens, stół 6 krzeseł, sprzedam. 1500 zł. Poznań, Krasieńskiego 14, m. 3. 13284g

Wille przy tramwaju sprzedam. 120 000. — Oferty Głos Wielkopolski dla 13294g.

Blam (lisy nowa), kółko żelazne maszynowe do szycia, gabinetowa, sprzedam. — Adres wskazuje Głos Wlkp. nr13305g

Motocykl „Sachs” setkę sprzedam. Poznań, Wawerska 11 (Osiedle Grunwaldzkie). 13273g

Parcelę 1400 m² Poznań, przystanku trolejbusowym tani sprzedam, 7000. „Union” Poznań, Nowowiejskiego 9. 13220g

Futro męskie i spód damski sprzedam. Poznań, ul. Szkolna 13, m. 5, od godz. 16—20. 13384g

Autka, spacerówki dziecięce na sprzedaż. Poznań Dąbrowskiego 1. 13351g

Parcelę 1900 m² przy Poznaniu 12 000. 3700 m² 20 000 sprzedam. Krzesiński, Poznań, Chudoby 13, m. 4. 13340g

Futro łapki, na małą szczupłą lub na przeróbkę, sprzedam. Poznań, Strzelecka 5, III ptr. lewo. 13353g

Parcelę 1200 m², zadzwoniła, opłotowana, z wodą, przy uzbromionej ulicy, dzwonić Ostrowski, bez pośrednictwa, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 13371g.

Parcelę 1200 m², zadzwoniła, opłotowana, z wodą, przy uzbromionej ulicy, dzwonić Ostrowski, bez pośrednictwa, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 13371g.

Parcelę 1200 m², zadzwoniła, opłotowana, z wodą, przy uzbromionej ulicy, dzwonić Ostrowski, bez pośrednictwa, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 13371g.

notujemy:

Nasze kontakty sportowe z Niemiecką Republiką Demokratyczną zacieśniają się coraz więcej. Do najbliższych ciekawych spotkań należą będą następujące imprezy: w dniach 29 i 30 bm. zawody pływackie NRD — Polska w Warszawie, w dniach 6 i 7 października br. międzypaństwowe spotkania lekkoatletyczne NRD — Polska oraz w tychże dniach mecze hokejowe pomiędzy Repr. Polski i NRD na terenie Niemiec.

* Podczas mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów zawodnicy uzyskali kilka wyników lepszych od rekordów Polski. Mianowicie: w wadze średniej Copa (Szopieniec) uzyskał w rwanie 87,5 kg, a w podrzucaniu 111,8 kg. W wadze półciężkiej Sadowski (W-wa) uzyskał nowy rekord w wyciskaniu — 94 kg, oraz w rwanie 96,6 kg. Ten sam wynik w rwanie uzyskał Białas (Ślask). Sadowski uzyskał w trójboju olimpijskim wynik lepszy od dotychczasowego rekordu Polski, który wynosi 312,5 kg. Witucki (W-wa) w wadze ciężkiej w podrzucie osiągnął 122,5 kg i pobit ustanowiony przez siebie rekord Polski.

* Celem wzmocnienia ruchu hokejowego Sekcja Hokeja na Trawie WKFF rozpisuje „Objazdyw Turniej Hokeja na Trawie”, w którym uczestniczą 8 zespołów. W dniu 30 bm. staną do rozgrywek, systemem pucharowym następujące drużyny: Września: Ogniw (Gniezno) — Kolejarz (Pz); Chodzież: Kolejarz (Wagrowiec) — Stal (Pz); Piła: Włókniarz (Pz) — Spółnia (Gn); Ostrów: Kolejarz (Gn) — Unia (Środa). W spotkaniach o mistrzostwo juniorów w grupie poznańskiej pierwsze miejsce zajął zespół Włókniarza, który walczył będzie w rozgrywkach finałowych pozostałych okręgów.

CWKS gra w CSR

W związku z wyprawą piłkarską CWKS na turniej drużyn wojskowych do Czechosłowacji oraz startem reprezentacji stołowej w Helsinkach uległ zmianie terminarz rozgrywek ligowych. Dnia 30 bm. w 19 kolejce walk naszej czołowej klasy państwowej zmierza się w Warszawie: Kolejarz — Górnik (Radlin); w Łodzi: Włókniarz — Kolejarz (Pz); w Krakowie: Ogniw — Unia (Chorzów) oraz spotkania miejscowych zespołów — Gwardia — Włókniarz.

Motor 6-konny do młocenia Porzyskie sprzedam Derezicki, Trzemeszno, Rokosowskiego 34. 13357g

Wózek dziecięcy sprzedam. Jankowiak, Poznań, L. p. 13. 13362g

Pierścienek, kolczyki z 18 karatami, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 13364g

Szklifierz srebrny 12-osobowy. 128 sztuk, sprzedam Poznań, Działowa 4, m. 9, od 14—16. 13342g

Parcelę ca 1000 m², drzewkami, opłotowaną, Staroście, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 13344g.

Wózek dziecięcy sprzedam. — Poznań, W. erzbójcie 24a, m. 25, IV ptr. 13345g

Piękny lis srebrnego sprzedam. Poznań, Matejki 6 m. 8. 13350g

Samochód osobowy „Steyr”, kabriolet, rocznik 1940, 12 l, dobrym stanie, sprzedam. — Zgłoszenia: Poznań, tel. 92-13 i 90-16. 13336g

Masyne „Singer” zamienie na dobre radio ziemny. Oferty Głos Wlkp. dla 13338g.

Planino krzyżowe tania sprzedam. Poznań, Garbary 2, m. 3. 13320g

Motor — dynamo wraz z tablicą rozdzielczą oraz szafą żelazną, tania sprzedam. Adres wskazuje Głos Wlkp. nr 13377g

Kółeczko dziecięce, debowe, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 35/37, m. 17. 13339g

Kłosa duży dobrym punkcie, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 13352g

Gospodarstwo 43 morgi, dobre budynki sprzedam lub wdzierżawie Kieriejski Mogilno Osiedle. 13328g

Silniki elektryczne, prad stały, 440, 7,5, 8, 10 KM, sprzedam, zamienie na ziemny. Oferty Głos Wlkp. dla 13329g

Parcelę Poznań sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Głos Wlkp. dla 13342g.

Domek 3-pokojowy, 20 km od Poznania, 16 000, sprzedam. — Gruszczyński Poznań, Wawrzyniaka 22. 13312g

Głos SPORTOWY

Pamiętajmy o budżetach na urządzenia sportowe

Do doskonalenia podstawowej gałęzi kultury fizycznej — gimnastyki, w okresie zimowym potrzebne są sale gimnastyczne. Na terenie powiatu żarskiego jest ich kilka, lecz niestety nie są one wykorzystane. W Żarach np. sala gimnastyczna przy boisku ZKS „Spółnia” nie będzie prawdopodobnie i w tym roku czynna, ponieważ dotychczas nikt nie zainteresował się stanem centralnego ogrzewania i opalem. W Jasieniu, Nowych Czaplach, Zabłociu i kilku innych miejscowościach sale są nieużywane. Możliwością ich uruchomienia i wyremontowania winny zainteresować się miejscowe władze.

Osobną uwagę poświęcić należy basenom pływackim.

Na boiskach i bieżniach

Sportowcy zasilają SFOS

W meczu piłkarskim, którego dochód został przeznaczony na budowę Stołowej reprezentacji Zielonej Góry oparta na ubiegającej się o wejście do II Ligi Stali doznała sensacyjnej, nienawet zasłużonej porażki z młodą drużyną Gwardii występującą pod firmą Krosna w stosunku 1:3 (1:1).

Gra przez cały czas toczyła się przy silnej przewadze gwardzistów. Zespół zielonogórski uratował od wyższej porażki dobrze i skutecznie broniący bramkarz.

W Gorzowie rozegrany został mecz piłki nożnej pomiędzy miejscową reprezentacją, a reprezentacją Międzyrzecza. Spotkanie po ciekawej i ładnej grze zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2, do przerwy 0:0. W pierwszej połowie zaznaczyła się lekka przewaga gości, po przerwie gospodarzy. Dochód z imprezy przeznaczono na budowę Warszawy. (r5)

wackim. Powodem niewykorzystania basenów w Żarach w okresie letnim był brak wody. Czy nie można było temu zaradzić? — A basen w Grabowie? — Czy był też brak wody?

Główna Rada Sportu Wlejskiego w Jaryszewie nie wykazała żadnej inicjatywy, aby po wykonaniu drobnego remontu oddać go do użytku. Przy basenie w Grabowie urządzono tylko zabawy taneczne, a potem „zawody” plików w... ubraniach.

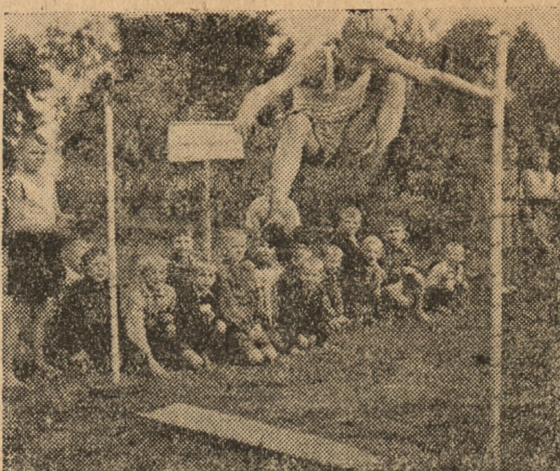
Obecny sezon jest już zmarnowany, lecz jest jeszcze sporo czasu, by opracować budżety na rok 1952 już dzisiaj przewidzieć odpowiednie sumy. Niech nie zapomina o urządzeniach sportowych: Związek Młodzieży Polskiej, związki zawodowe, Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej, zrzeszenia i kluby sportowe. (x)

Gimnastycy ćwiczą

W Czerwieńsku w dniu 1 października rozpoczęło się oboz przygotowawczy narodowej kadry gimnastycznej i gimnastyków, którzy będą szlifować swoją formę na zbliżającą się Olimpiadę w Helsinkach. Oboz trwać będzie 6 tygodni i zgromadzi 20 zawodników i 19 gimnastyków na czele z mistrzynią świata, Heleną Rakoczy, Reindlową, Pawłem Gacą, Lesińskim, Pawłowskim itp. Kierownikiem obozu będzie trener Radojewski, który będzie miał do pomocy instruktorki: Skirlińską i Kulakowską.

Przygotowania gimnastyków do Olimpiady będą prowadzone etapami. Po pierwszym 6-tygodniowym obozie nastąpi 2—3 tygodniowa przerwa, poczem znowu 6 tygodni ćwiczeń.

Przygotowania będą prowadzone aż do samej Olimpiady z tym, że w miarę jej zbliżania się przerwy pomiędzy poszczególnymi obozami będą coraz krótsze. J-W



CAF — fot. Nowosielski

Największa impreza sportowa roku 1951 — letnia Spartakiada, to nie tylko wyniki osiągnięte na boiskach i pływaliach. To przede wszystkim sukces propagandy sportowej wśród szerokich rzesz społeczeństwa. 8-dniowe zmagania najlepszych zawodników odbiły się szerokim echem w całym kraju i niewątpliwie jeszcze bardziej zachęciły do czynnego uprawiania sportu. — Uczniowie V klasy Szkoły Ogólnokształcącej w Warce n. Pilicą, biorąc przykład ze starszych kolegów, zorganizowali swą własną „Spartakiadę”, w czasie której zdobywali normy na odznakę BSPO. — Na zdjęciu: Zainteresowanie skokiem wwyż jest w Warce nie mniejsze niż w czasie „prawdziwej” „Spartakiady”.

Strzelcy na stanowiskach

Zbliża się Tydzień Ligi Przyjaciół Zolnierza, który w całej Polsce trwać będzie w dniach od 6 do 12 października br.

W ubiegłym okresie szkoleniowym kilkadziesiąt tysięcy członków LPZ przeszło szkolenie podstawowe ze szczególnym uwzględnieniem sportu strzeleckiego.

Pracując w szkoleniu LPZ-owcy odbyli strzelanie z wiatrówek i karabinów sportowych (kbks). Sport ten cieszy się popularnością wśród dorosłych i młodzieży.

Zarząd Wojewódzkiej Ligi Przyjaciół Zolnierza, chcąc jeszcze bardziej umasowić strzelectwo, organizuje w porozumieniu z Wojewódzkim Komitetem Kultury Fizycznej zawody strzeleckie w dniu 7 października br. Na strzelnicę sportowej w Poznaniu na Szlęgu spotkają się najlepsi strzelcy — członkowie Ligi Przyjaciół Zolnierza z całego woj. poznańskiego.

Zawody te poprzedzone zostaną eliminacjami we wszystkich powiatach, które odbędą się dnia 30 września br. W zawodach wojewódzkich LPZ weźmie udział po 2 zawodników z każdego powiatu i 6—10 zawodników z Poznania. Zawodnicy, którzy

uzyskają wyniki odpowiadające normom — zdobędą Odznakę Strzelecką II i III klasy.

„Amerykańska pomoc”

Dziennik „L'Humanite” donosi: „Kierownicy klubów sportowych w Chateauroux (Francja) zostali zawiadomieni, że nie będą mogli na przyszłość korzystać ze stadionu, który przejdzie pod kontrolę amerykańskich władz okupacyjnych”.

Po planie Marshalla nastąpił pakt atlantycki. Francja została osiudłana przez zagraniczny kapitał, przy współudziale rodzimych kapitalistów wbrew woli i interesom narodu francuskiego. Po nałożeniu jarzma gospodarczego przyszedł i ograniczenia działalności stowarzyszeń w tym również i sportowych.

Jakże inaczej jest u nas. Na bieżniach i boiskach ćwiczy wolny człowiek i wolna młodzież, zdobywając siły do pracy w budownictwie pokojowym. Na naszych stadionach rozbrzmiewa śpiew i radość.

Kapitalizm spycha sportowców z bieżni i boisk, a my otwieramy stadiony dla setek tysięcy sportowców miast i wsi. Celem naszym to: Sprawny do Pracy i Obrony. (ki)

Wioślarze kończą sezon

Na zakończenie sezonu wioślarskiego zawodnicy poznańskich Zrzeszeń wykazały swoje osiągnięcia w międzynarodowych wyścigach na Warcie. Przewidziane jest 20 biegów w konkurencji kobiet i mężczyzn.

Meta na przystani „Ogniw”. Początek o godz. 14.

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód Opel P 4, dobrym stanie motocykl NSU 4 takt, 200 cm³, sprzedam Poznań, Belwederska 24, m. 4, od 14. 13381g

Autko jak nowe sprzedam. — Piotra Ściegiennego 22, m. 4, dawn. Jasogórska 32. 13309g

Kupna

Maszynę elektryczną do podnoszenia oczek kupię, Poznań, Długa 11, m. 10. 13229g

Kompresor kupię. — Poznań, telefon 17-86. 13235g

Samochód Adler Triumpf kupię. Of. Gł. Wlkp. dla 13251g.

Domek ogródkiem kupię, parcele sprzedam. — Oferty Głos Wielkopolski dla 13264g.

Miernicze Teodor busole kupię. Of. Gł. Wlkp. dla 13255g.

Gospodarstwo kupię. Opis, cena. Of. Gł. Wlkp. dla 13295g.

Czeska sportkę kupię. Oferty Głos Wlkp. dla 13291g.

Opone motocyklową, 350 cm³, dobrym stanie, zaraz kupię. Poznań, Siemiradzkiego 3a, m. 4. 13287g

Parcelę w Poznaniu kupię. Szczegółowe oferty Głos Wielkopolski dla 13271g

Zegarek męski, szwajcarski, nierozróżniony kupię. Oferty Głos Wlkp. dla 13360g.

Jawę 350 cm³, rocznik 1948, kupię Zaplać dobrze Bydgoszcz, Krakowska 1, m. 7. K1834

Barak mieszkalny, westfalkę na regiel kupię. Adres wskazuje Głos Wlkp. nr 13347g.

Elektryczną maszynkę do podnoszenia oczek kupię Zgłoszenia: Poznań, telefon 98-86. 13319g

Ciągnik najchętniej Lanz-Buldog i przyczepki kupię. Oferty z opisem i podaniem ceny kierować: Jan Wawrzyniak, Poznań-Debiec, Czechosłowacka nr 32. 13399g

Wolne lokale

Wspólny dla pana na stanowisku. Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 13334g.

Dwóch uczniów przyjmie na wspólny pokój (Sołacz). Oferty Głos Wlkp. dla 13356g.

Ubiakacje na warsztat lub magazyn. 160 m², wolne Zgłoszenia: Główny Poznań, Wierzbicze 41. 13331g

Szuka lokalu

Starszy, samotny, spokojny szuka pokoju skromnie umeblowanego lub pustego. Oferty Głos Wlkp. dla 13259g.

Studentka szuka natychmiast pokoju. — Oferty Głos Wielkopolski dla 13268g

Pracująca poszukuje pokoju. Oferty Głos Wlkp. dla 13297g.

Spokojny student szuka pokoju. Telefon 77-50. 13281g

Malarz, kawaler, poszukuje pokoju umeblowanego ewtl. wspólnego. Oferty Głos Wielkopolski dla 13289g.

Dwie studentki — siostry poszukują pokoju. Oferty Głos Wielkopolski dla 13277g

Mieszkania 2-pokojowego z umeblowaniem kuchni i łazienki poszukuje natychmiast. Oferty Głos Wlkp. dla 13392g.

Dwóch pracujących, uczących się, poszukuje sypialni pokoju. Of. Głos Wlkp. dla 13391g

Dwie pokojone studentki szukają pokoju. — Oferty Głos Wielkopolski dla 13389g.

Samotny na stanowisku poszukuje pokoju. — Oferty Głos Wielkopolski dla 13354g.

Studentka poszukuje pokoju zaraz. — Oferty Głos Wielkopolski dla 13363g.

Pracująca poszukuje pokoju. Oferty Głos Wlkp. dla 13333g.

Dwóch kulturalnych, spokojnych studentów wydziału humanistycznego poszukuje pokoju. — Oferty Głos Wielkopolski dla 13388g.

Dzierżawy

Duży komfortowy garaż z warsztatem oddam w dzierżawę. Telefon 21 00. 13238g

Ogrodnictwo średnie weźmie w

Piecyk = 25 żarówek

dziesięć

Gościnny występ
dyrygenta
węgierskiego

Do Poznania przybył na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą dyrygent Państwowej Opery w Budapeszcie — Andras Korody. Młody muzyk węgierski dyryguje w niedzielę w Operze im. St. Moniuszki przedstawieniem „Eugeniusz Oniegin” Piotra Czajkowskiego. (v)

Koncert symfoniczny w KALISZU

W poniedziałek, dnia 1 października br. o godz. 19 odbędzie się w Kaliszu koncert symfoniczny orkiestry objazdowej Towarzystwa Filharmonii Robotniczej, z udziałem solisty Zygmunta Lisickiego, który da koncert fortepianowy f-moll Fryderyka Chopina. W dalszej części programu popularne utwory Moniuszki. Dyryguje Leszek Rezier. (sz)

29 KRONIKA wrzesień

SOBOTA
Michała Archaniola
Stożce:
w.: 5.48
z.: 17.37
Księżyc:
w.: 3.37
z.: 16.58

Po rannych mgłach w ciągu dnia zachmurzenie zmienne z możliwością opadów. Lokalne rozpozogodzenia. Temperatura do około +20 st. C. Cisze i słabe wiatry zmienne.

Dyżur pełni: Szpital Miejski nr 1 (chirurgia i internia) ul. Szkolna 14/16
Pogotowie P. C. K. — 6666
Straż Pożarna: 1888. 7777
Kom. Milicji Ob. — 6091

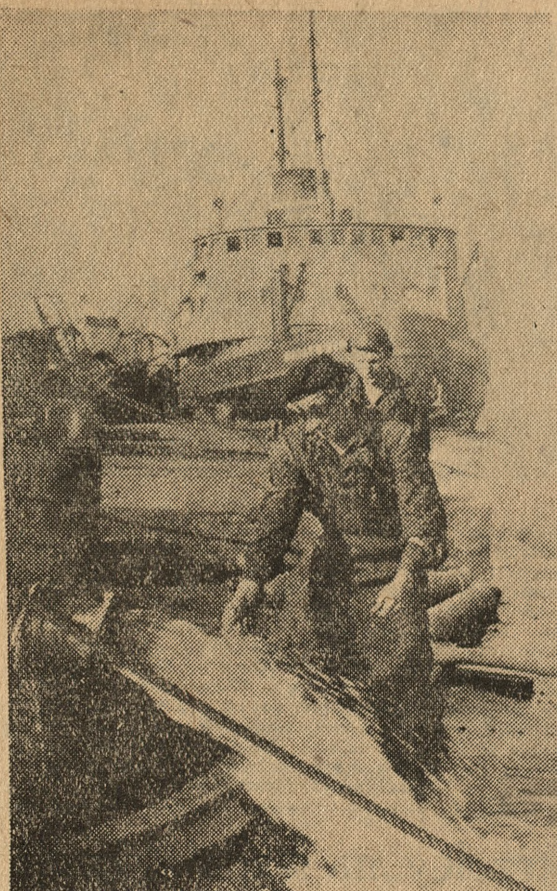
WYDAWCA: Instytut Prasowy „CZYTELNIK”.
REDAGUJE ZESPÓŁ. Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II piętro) na rożniku ul. Marcelego. Centrala tel. 62.70 i 64.75; dział telefoniczny 79-88; dział depesz 64.75; nocny (drukarnia) 64.72.

PRENUMERATE przyjmują PPK „Ruch”. Poczta ul. Kantaka nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty: miesięcz. 2 zł 40; kwartalnie 12 zł 12; półrocznie 24 zł 24. Tel. prenumeraty 52-331. Tel. komisu 16-69. Konto PKO V-6714.

OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA”. Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3. Tel. 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220.110. Biuro czynne od godz. 7-16.30; w soboty od 7-14.30.

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań, ul. Wawrzyniaka 39.

K-2-13763



CAF — fot. Kosycarz

Dzięki bohaterkiej i ofiarnej pracy załogi naszych statków ratowniczych oraz szerokiemu zastosowaniu doświadczeń radzieckich, sukcesy polskiego ratownictwa okrętowego stały się głośnie na całym świecie. Na zdjęciu: Pompowanie wody z wydobytego niedawno z dna morskiego wraku pancernika „Gneisenau”. W głębi jeden z najsilniejszych naszych statków ratowniczych s/s „Światowid”.

Spacerkiem Po ZANIEMYŚLU

Brukarze ze Środy zerwali stare dziurawą chodniki w Zaniemyślu i założyli nowe. Niedbale wykonana praca spowodowała, że nowe chodniki są również krzywe i często pod nogami się ruszają. A co będzie w zimie podczas ślizgawicy?

W Rynku, koło domu nr 44 jest latarnia z przepaloną żarówką. Dlaczego nikt nie zakłada nowej żarówki? Należy dodać, że codziennie przechodzi tamtejszym wielu ludzi, którzy wieczorem przyjeżdżają pociągami z pracy.

Do niedawna Film Polski 3 raz miesiecznie odwiedzał Zaniemyśl. Od pewnego jednak czasu mieszkańcy tego miasta zaczynają narzekać na FP, ponieważ filmy wyświetlane są dwa, a nawet tylko raz w miesiącu. We wrześniu nie wyświetlano dotychczas ani jednego filmu.

W Lubsku

Tak jak w innych miastach tak i w Lubsku rozpoczęto rozbiórke zniszczonych domów. Jednak rozbiórka domów trwa tu bardzo powoli i tylko do pewnego poziomu, tj. mniej więcej pół metra ponad ziemię. W różnych punktach miasta sterczą teraz zwaliska i sterty gruzów.

A przecież można ruiny rozebrać do końca, a na powstałych placach założyć kwietniki. Takich miejsc w Lubsku nie jest dużo, jednak jaskrawo rzucają się w oczy, szpecąc ładne i czyste ulice miasta.

Prezydium MRN w Lubsku coraz bardziej dba o estetyczny wygląd miasta. W założonym, na miejscu dawnego targowiska parku, gdzie włożono dużo pracy, ustawiono niedawno również i ławki. Niestety zaledwie po paru tygodniach ławki te za nielicznymi wyjątkami zostały połamane. Ten sam los spotkał ławki znajdujące się w alei prowadzącej do dworca kolejowego.

W rezerwie nasuwają się tu dwa wnioski: albo drzewo, z którego zbudowano ławki było za słabe, albo mieszkańcy, korzystający z ławek nie rozumieli dobrych intencji Prezydium MRN i „zabawili się” w jakiś wandalizm, bezmyślny sposób. (WB)

GEOS Nr 257
WIELKOPOLSKI str. 6

Długie jesienno-zimowe wieczory wielu z nas lubi spędzać w domu. Jedni czytają książki, inni się uczą, jeszcze inni słuchają radia. Aby tego rodzaju pożyteczne spędzanie wieczoru było możliwe, konieczne jest światło. Energię elektryczną potrzebują dziesiątki żarówek w prywatnych mieszkaniach, by zażyli jasnawo — umożliwić takie czy inne prace domowe. I wtedy to, od zmierzchu do godziny 21, powstaje tzw. „szczyt” — okres największego zużycia prądu.

Powinniśmy jasno zdać sobie sprawę z tego, że to, czy dzisiejszego wieczoru będziemy mieli światło, czy nie — zależy w dużym stopniu od nas samych.

Bo posłuchajcie: okręg poznański ma około 425 tysięcy drobnych odbiorców energii elektrycznej, do których zaliczają się przede wszystkim prywatne mieszkania. U każdego z tych odbiorców pali się pewna ilość żarówek — łącznie pochłaniają one 77 milionów Watów. Światło jest nieodzowne — to nie ulega wątpliwości. Jeżeli jednak każdy z nas, każdy z tych 425 000 odbiorców — poczyniłby drobne chociażby oszczędności w pobieraniu energii elektrycznej — w sumie udało by się obniżyć wieczorny „szczyt” bardzo poważnie. Stosując w korytarzach, łazienkach i klatkach schodowych słabe, 15-Watowe żarówki, rezygnując z dużych żyrandoli, a stosując w ich miejsce lampy stojące — zaoszczędzimy wiele prądu, unikając tym samym przykrych przerw w jego dostawie.

Jeśli każdy z owych czterystu dwudziestu pięciu tysięcy drobnych odbiorców postara się obniżyć obciążenie sieci o 20 Watów, to w sumie uzyskamy oszczędność 8,5 milionów Watów; gdy doliczymy straty sieciowe — otrzymamy ogólną obniżkę zużycia prądu o 10 milionów Watów, a więc moc bardzo pokaźną.

Lecz na tym nie koniec — pamiętajmy, że głównym „winowajcą” tworzenia się „szczytów” są piecyki, żelazka i grzejniki elektryczne. Być może, że nie wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, ale zwykła, dwuogniskowa kuchnia elek-

tryczna pobiera tyle energii, ile jej zużywa 50 żarówek 40-Watowych; piecyk elektryczny „pożera” tyle prądu, ile potrzebuje go 25 „czterdziestek”. A żelazka, grzejniki, czajniki elektryczne? Widzimy jasno że leży w naszych możliwościach bardzo wydane pospieszenie z pomocą zakładowi energetycznemu.

Zmniejszenie poboru energii w godzinach „szczytu” wieczorowego pozwoli na znaczne jego złagodzenie; równocześnie wyłączenie w tym czasie urządzeń opalających go przez zespoły elektryczne — groźba wyłączeń z powodu przeciążenia urządzeń prądowych zostanie wówczas całkowicie odsunięta. (wp)

Lecz na tym nie koniec — pamiętajmy, że głównym „winowajcą” tworzenia się „szczytów” są piecyki, żelazka i grzejniki elektryczne. Być może, że nie wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, ale zwykła, dwuogniskowa kuchnia elek-

Dzień POZNANIA

SKLEPY MHD Art. Spoż. w Poznaniu otwarte są w niedzielę, 30 bm. od godz. 6 do 18, sklepy monopolowe od godz. 14 do 18. Sprzedaż kontynuowana będzie dzięki zrozumieniu przez pracowników MHD potrzeb mas pracujących miasta Poznania po dniu wypłaty, przypadającym w tym miesiącu w sobotę.

STUDENCI, którzy dotychczas nie otrzymywali stypendium, a obecnie chcą starać się o przyznanie im stypendium zwyczajnego lub częściowego (w wysokości 2/3 stypendium zwyczajnego), winni złożyć podanie do Wydziałowej Komisji Stypendialnej do dnia 6 października br. włącznie. Do podania należy dołączyć dowód zaliczenia roku. (v)

Aby ulżyć tym, dla których zabraknie miejsc w domach akademickich, ufundowane zostały tzw. stypendia mieszkaniowe. Wyśokość ich odpowiada w zasadzie wysokości czynszu za mieszkanie, lecz nie może przekroczyć kwoty 45 złotych. Miejsca w burdach i internatach oraz stypendia mieszkaniowe nie będą jednak przyznawane studentom, posiadającym domy rodzinne w granicach 80 km od Poznania.

Dalszą pomocą będą stółki akademickie, w których studenci mogą otrzymać treściwe i tanie posiłki. Z czterech kuchni, mieszczących się w Nowym Domu Akademickim przy Al. Stalingradzkiej, w Szkole Inżynierskiej, Wyższej Szkole Ekonomicznej oraz w domu akademickim przy ulicy Golecińskiej — będzie mogło korzystać prawie 4000 studentów.

Trwają starania, aby w centrum Poznania zorganizować jeszcze jedną stółkę dla około 600 studentów Akademii Medycznej. Specjalną uwagę zwróciły władze akademickie na opracowanie takiej siatki godzin i zajęć która by nie tylko umożliwiła kształcenie się młodzieży uczestniczenie we wszystkich wykładach i ćwiczeniach, lecz również pozostawiała by jej wolne godziny na spożywanie posiłków bądź załatwianie różnych spraw osobistych. Przewidziano ponadto dni wypoczynku całkiem wolne od zajęć.

Jest rzeczą zrozumiałą, że wobec ogromnej liczby młodzieży studiującej w Poznaniu nie wszystkie próby, podania i życzenia będą mogły, władze poszczególnych zakładów uwzględnić. Wierzyć jednak należy, że z serdeczną pomocą przybędzie studentom również społeczeństwo poznańskie. (p)

BRAWO!

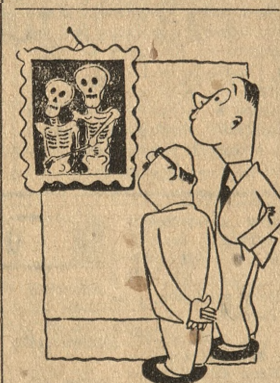
Pracownicy umysłowi GS w Rogoźnie, z zarządzeniem na czele, złożyli w ostatnią niedzielę robotników zatrudnionych przy zakładunku zboża ze skupu, umożliwiają im wypocząć w niedzielę, sami zaś załadowali na 3 wagony — 48 ton zboża.

Jest to czyn godny naśladowania i inne GS-y powinny wziąć wzór z pracowników GS w Rogoźnie.

Józef Kowalski
korespondent „Głosu”

Szkoły górnicze czekają

Aby przygotować kadry fachowców, Państwo Ludowe rozbudowało sieć szkół Przeprosobienia — Przemysłowego w ośrodkach węglowych. Jedną z takich szkół znajduje się w naszym województwie Przygotowuje ona młode kadry górników. Przyjmują się tutaj chłopcy w wieku od 17 do 20 roku życia. Nauka jest bezpłatna, trwa 5 mie-



U RENTGENOLOGA — To jest ślubne zdjęcie mojego przyjaciela, które sam robiłem...

Edward Appel

— o —

Kolejarze śpiewają

Komisja kult.-ośw. wraz z miejscową Radą Stacji Krotoszyń urządzają w dniu 30 września br. elminacyjny koncert śpiewaczy w ramach II etapu Festiwalu Muzyki Polskiej. Koncert odbędzie się w Powiatowym Domu Kultury w Krotoszyń z udziałem chórów ZZK Poznań, Rawicza, Ostrowa, Leszna, Gniezna, Jarocina, Zbąszynka, Gorzowa Wlkp. Karsznice i Krotoszyń.

Edward Appel

— o —

Teatry

OPERA — g. 18.30 „Śnieżynka”
POLSKI — g. 19 „Zwycięstwo”
NOWY — g. 19 „Głupi Jakub”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19 — „Wodewil Warszawski”
MŁODEGO WIDZA — g. 17 „Ośiem lalek i jeden miś”
Kina
APOLLO — g. 16 18 i 20 „Pogromca Alama”
niedziela por. godz. 10 i 12 „Świat się śmieje”
BAŁTYK — g. 16.30 18.30 i 20.30 „Córki Chin”
niedziela por. g. 10 „Albeniz”
MUZA — g. 16 18 i 20 „Maarek”
niedziela por. g. 12 „Pierwszy start”
RIALTO — g. 16 18 i 20 „Konfrontacja”
niedziela g. 14 seans dla najmłodszych „Opowieść leśna”

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

niedziela por. g. 10 „Dwaj żołnierze”
od lat 10, g. 12 „Opowieść leśna”
WARTA — aktualności g. 11 i 12; młodzieżowe g. 14 i 16 „Opowieść o prawdziwym człowieku”; g. 18 i 20 „Śmiały ludzie”
LETNIE — g. 17 i 19 „Przybrana córka”
METALOWIEC — g. 17 i 20 „Mongolia w ogniu”
KINO W PUSZCZY — g. 18 „Upadek Berlina”
FOTOPLASTIKON — g. 10-22 „Zabytki Rzymu”, cz. II
CYRK: g. 16 i 19.30
Wystawy
ARCHIWUM PAŃSTWOWE ul. 23 Lutego 41/43 „Poznań i Wielkop.”
niedziela por. g. 10 „Dwaj żołnierze”
od lat 10, g. 12 „Opowieść leśna”
WARTA — aktualności g. 11 i 12; młodzieżowe g. 14 i 16 „Opowieść o prawdziwym człowieku”; g. 18 i 20 „Śmiały ludzie”
LETNIE — g. 17 i 19 „Przybrana córka”
METALOWIEC — g. 17 i 20 „Mongolia w ogniu”
KINO W PUSZCZY — g. 18 „Upadek Berlina”
FOTOPLASTIKON — g. 10-22 „Zabytki Rzymu”, cz. II
CYRK: g. 16 i 19.30
Wystawy
ARCHIWUM PAŃSTWOWE ul. 23 Lutego 41/43 „Poznań i Wielkop.”

Poznań coraz ładniejsza



fot. St. Laskowski

Najnowocześniejsza i największa w Polsce — 11-letnia Szkoła Podstawowa Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, położona przy ul. Szamotulskiej — jest dumą naszego miasta. Z murów tej szkoły wychodzą co roku młodzi absolwenci o wyrobionym, na naukowych podstawach opartym, światopoglądzie